BIALSKI PRZEGLĄD AKADEMICKI

CZASOPISMO AKADEMII BIALSKIEJ IM. JANA PAWŁA II

NR 50 – PAŹDZIERNIK 2023 ISSN 2081-6324

AKADEMIA BIALSKA
IM. JANA PAWŁA II





AB JPII WYDAWNICTWO







50. JUBILEUSZOWY NUMER BIALSKIEGO PRZEGLĄDU AKADEMICKIEGO

100-LECIE POWSTANIA PODLASKIEJ WYTWORNI SAMOLOTÓW



Samolot pasażerski PWS-24



Samolot szkolny PWS-26 w Muzeum Lotnictwa w Krakowie



Położenie fabryki na mapie Białej Podlaskiej Sala Tradycji Lotniczych Południowego Podlasia



Myśliwce PWS-10 Narodowe Archiwum Cyfrowe



PWS-33 Wyżeł Narodowe Archiwum Cyfrowe



Model kartonowy samolotu PWS-A



50 JUBILEUSZOWY NUMER BIALSKIEGO PRZEGLĄDU AKADEMICKIEGO

OD REDAKCJI

Prezentujemy 50. a więc w pewnym sensie jubileuszowy, numer Bialskiego Przeglądu Akademickiego. Czasopismo o charakterze informacyjnym powstało w 2010 roku, a jego pomysłodawcą i inicjatorem był nowo wybrany wówczas na rektora uczelni prof. dr hab. Mieczysław Adamowicz. Od tego czasu na łamach czasopisma rejestrowane jest skrupulatnie życie i rozwój uczelni. Zawiera także odniesienia do ważnych spraw w mieście, regionie a także w całym kraju. Corocznie ukazują się 3 lub 4 numery. Na okładce aktualnego numeru zamieszczamy kilka wybranych pierwszych stron wcześniejszych numerów ilustrujących symbolicznie ważne treści zawarte wewnątrz czasopisma. W Bialskim Przeglądzie Akademickim staramy się informować o wszystkich ważnych zdarzeniach, jakie mają miejsce w uczelni, pracach senatu i jednostek organizacyjnych oraz zamieszczać związane z nimi ilustracje fotograficzne. Staramy się nawiązywać do nauczania Patrona Uczelni Świętego Jana Pawła II. Zamieszczamy teksty pisane przez przedstawicieli kierownictwa szkoły i jej jednostek, nauczycieli akademickich, autorów zapraszanych do współpracy, duszpasterzy akademickich, a także studentów, którzy mają swoją wyodrębnioną sekcję. Pismo spełnia też ważną funkcję promocyjną wobec kandydatów na studia i zewnętrznych środowisk zainteresowanych Akademią Bialską. Wszystkie wymienione treści znajdą Państwo w aktualnym numerze. Nie zawsze zamieszczane informacje mają radosny czy pomyślny charakter. Tym razem w numerze jubileuszowym na pierwszym planie umieszczamy informację smutną o przedwczesnym odejściu Pani dr Anny Pańczuk, utalentowanego naukowca i wspaniałego człowieka. Żegnając ją z żalem wierzymy, że sympatyczna postać Pani Ani zostanie na zawsze w naszej pamięci. Smutny i przejmujący przekaz na łamach aktualnego numeru czasopisma mają materiały informujące o tragedii Rodziny Ulmów, ratującej Żydów w czasie II wojny światowej oraz o bezprecedensowej beatyfikacji całej rodziny obejmującej rodziców oraz siedmioro dzieci, spośród których jedno było jeszcze nienarodzone. Ważnym wydarzeniem w uczelni była inauguracja roku akademickiego, mająca miejsce jak zwykle dnia 16 października – w dniu wyboru na papieża patrona uczelni. JM Rektor, prof. dr hab. Jerzy Nitychoruk zaprezentował ostatnie osiągnięcia uczelni, poinformował o nadesłanych życzeniach od Ministra Edukacji i Nauki oraz wygłosił do zebranych wykład inauguracyjny. W bieżącym numerze przedstawiamy zarys historii Podlaskiej Wytwórni Samolotów, działającej w Białej Podlaskiej w latach 1923-1939. Prosimy o zwrócenie uwagi na informację o sukcesie Wydawnictwa Akademii Bialskiej, a zwłaszcza o podniesieniu oficjalnej punktacji trzech wydawanych w uczelni czasopism naukowych.

Zapraszamy do zapoznania się z zawartością jubileuszowego numeru i treścią prezentowanych materiałów. Przy tej okazji pragnę złożyć podziękowanie wszystkim autorom tekstów, fotografii i rysunków zamieszczanych na łamach czasopisma i osobom udostępniającym informacje. Pragnę podziękować także paniom redagującym czasopismo i prowadzącym korektę, w tym pełniącym tę funkcję poprzednio – dr Katarzynie Tymoszuk, mgr Paulinie Rynkiewicz, mgr Agnieszce Filipiuk i obecnie pełniącej tę funkcję mgr Małgorzacie Mikołajczuk. Dziękuję także studentom redagującym sekcję studencką oraz zakładom drukującym czasopismo.

Prof. dr hab. dr h.c. Mieczysław Adamowicz

Spis treści

Od redakcji 1

Wspomnienie o Pani dr Annie Pańczuk 2

Z nauczania Świętego Jana Pawła II
III Orędzie JPII 6

Dziewięć aureoli 8

Wystąpienie Prezydenta RP Andrzeja Dudy 10

XXIV uroczysta Inauguracja Roku Akademickiego 2023/2024
Akademia Bialska im. Jana Pawła II 12

Kalendarium 16

Wielki sukces WYDAWNICTWA Akademii Bialskiej im Jana Pawła II 19

Gdy w Białej produkowaliśmy samoloty
Podlaska Wytwórnia Samolotów (1923-1939) i jej wkład w rozwój miasta 21

88th IFLA World Library and Information Congress 26

Angielski na Malcie, czyli podróże kształcą 29

Absolwenci fizjoterapii 31

Kącik anglisty 32

Dodatek studencki 33

Studia podyplomowe w Akademii Bialskiej im. Jana Pawła II 36

„Bialski Przegląd Akademicki"
Nr 50, październik 2023
ISSN 2081-6324

Bialski Przegląd Akademicki jest czasopismem informacyjnym, wydawanym przez Akademię Bialską im. Jana Pawła II, skierowanym do pracowników i studentów uczelni oraz adresatów zewnętrznych.

Nadzór programowy i redakcyjny
prof. dr hab. dr h.c. Mieczysław Adamowicz

Redakcja i korekta: mgr Małgorzata Mikołajczuk
m.mikolajczuk@akademiabialska.pl

Zdjęcia nieoznaczone inaczej: archiwum AB w Białej Podlaskiej

Okładka: Kompozycja z wybranych okładek BPA – numery: 1,18,20,39,45.

Skład i druk: druk-24h.com.pl tel. 535 500 898

Adres redakcji

Akademia Bialska im. Jana Pawła II Wydawnictwo
21-500 Biała Podlaska, ul. Sidorska 95/97
tel. 83 344 99 72
e-mail: wydawnictwa@akademiabialska.pl

Wydawca
Akademia Bialska im. Jana Pawła II

Wszelkie prawa zastrzeżone
Autorzy publikacji nie otrzymują honorariów oraz akceptują jednoczesne ukazanie się artykułów na łamach „Bialskiego Przeglądu Akademickiego" i w Internecie. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów, zmian tytułów i redagowania tekstów dostarczonych w celu publikacji. Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych i nie odpowiada za treść zamieszczanych reklam oraz ogłoszeń.

WSPOMNIENIE O PANI DR ANNIE PAŃCZUK

„Odeszłaś cicho, bez słów pożegnania.
Tak jakbyś nie chciała swym odejściem smucić…
tak jakbyś wierzyła w godzinę rozstania,
że masz niebawem z dobrą wieścią wrócić.”

Ks. J. Twardowski



PRO MEMORIA DR ANNA PAŃCZUK

Śmierć to kolejna ścieżka, którą wszyscy musimy podążyć wierząc, że życie, które znamy zmienia się, ale się nie kończy. Słoneczny wrześniowy dzień 2023 roku pozostanie w pamięci wielu jako ten, w którym pożegnaliśmy dr Annę Pańczuk. Przez wiele lat pracowała w Akademii Bialskiej im. Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, gdzie obok działalności dydaktycznej prowadziła prace naukowo-badawcze. W Centrum Badań na Innowacjami realizowała badania seroepidemiologiczne z zakresu wybranych zoonoz i patogenów wywołujących choroby odkleszczowe u rolników, leśników i myśliwych. Była członkiem zespołów badawczych zajmujących się analizą odpowiedzi immunologicznej na zakażenie *Borrelia burgdorferi* u pacjentów leczonych z powodu boreliozy z Lyme. Kierowała wieloma projektami naukowo-badawczymi dotyczącymi obecności patogenów chorobotwórczych w kleszczach *Ixodes ricinus* i *Dermacentor reticulatus* z terenu Południowego Podlasia.

Jej dorobek w zakresie działalności naukowej, dydaktycznej i organizacyjnej jest imponujący. Dr Anna Pańczuk była człowiekiem nauki, autorem licznych artykułów naukowo-badawczych publikowanych w renomowanych czasopismach w kraju i na świecie, niezapomnianym wykładowcą, osobą o wielkiej wrażliwości i sile charakteru, krytycznym i wnikliwym obserwatorem. Zawsze była ostoją spokoju, pewności, niezachwianej wiary w wartość rzetelnej pracy. Równocześnie Jej życie było pełne bezimiennych aktów dobroci względem tych, którzy mieli to szczęście by spotkać Ją na drodze swojego życia. Swoją postawą i podejmowanymi działaniami każdego dnia udowadniała, że z upływem lat i ilością nabywanych doświadczeń życie nie staje się łatwiejsze, ale może stać się pełniejsze i piękniejsze. W swoich działaniach kierowała się dobrem drugiej osoby wierząc, że tajemnicą ludzkiego bytu jest nie samo życie, lecz jego cel. Nasz świat będzie bez Niej uboższy, ale bogatsza będzie o Nią nasza pamięć.

dr hab. Małgorzata Tokarska-Rodak

Przebieg kariery naukowej

Doktorat

Dziedzina: nauki medyczne, dyscyplina: medycyna;
Uniwersytet Medyczny w Lublinie, Wydział Pielęgniarstwa i Nauk o Zdrowiu, 25/09/2012;
Analiza danych epidemiologicznych, serologicznych i klinicznych w aspekcie zagrożenia boreliozą jako podstawa do realizacji programu profilaktyki

Zainteresowania badawcze

Zainteresowania naukowo-badawcze koncentrują się głównie w zakresie chorób odkleszczowych, ze szczególnym uwzględnieniem aspektów związanych z boreliozą z Lyme.
Dodatkowe zainteresowania badawcze obejmują problemy osób z niepełnosprawnością oraz zachowania zdrowotne ze szczególnym ukierunkowaniem na aktywność fizyczną.

Prowadzone zajęcia dydaktyczne

Biologia medyczna, Biologia medyczna z podstawami genetyki, Fizjologia, Promocja zdrowia i edukacja zdrowotna, Podstawy zdrowia środowiskowego.

Projekty dydaktyczno-badawcze

- Kierownik i wykonawca projektu badawczego pt. **„Obecność patogenów chorobotwórczych w kleszczach z terenu wschodniej Polski”.**
- Wykonawca projektu badawczego pt. **„Analiza profilu wydzielania wybranych cytokin i chemokin u pacjentów leczonych z powodu boreliozy z Lyme”.**

- Wykonawca projektu badawczego pt. **„Analiza odpowiedzi immunologicznej na zakażenie *Borrelia burgdorferi* u pacjentów kwalifikowanych i leczonych z powodu boreliozy".** Projekt we współpracy z Katedrą i Kliniką Chorób Zakaźnych Uniwersytetu Medycznego w Lublinie.
- Wykonawca projektu badawczego pt. **„Ocena częstości występowania krętków *Borrelia burgdorferi* sensu lato w kleszczach z okolic Tarnopola (Ukraina)".** Projekt we współpracy z I. Horbachevsky Ternopil State Medical University, Ternopil, Ukraine.
- Wykonawca projektu badawczego pt. „**Seroepidemiologiczne badania w kierunku wybranych zoonoz i patogenów wywołujących choroby odkleszczowe u rolników i myśliwych powiatu bialskiego".**
- Wykonawca projektu badawczego pt. **„Zastosowanie immunofluorescencji w badaniu serologicznym surowic na obecność przeciwciał odpornościowych przeciwko Hantawirusom".** Projekt we współpracy z Wojskowym Instytutem Higieny i Epidemiologii im. gen. Karola Kaczowskiego, Ośrodek Diagnostyki i Zwalczania Zagrożeń Biologicznych.
- Wykonawca projektu badawczego pt. **„Ocena poziomu przeciwciał przeciwko wirusowi zapalenia wątroby typu E (HEV) w surowicach zwierząt rezerwuarowych i osób z grup ryzyka wystąpienia WZW typu E".**
- Wykonawca projektu badawczego pt. **„Występowanie przeciwciał przeciw *Anaplasma phagocytophilum* oraz *Babesia microti*** wśród leśników z okolic Białej Podlaskiej»**.**
- Uczelniany opiekun praktyk pilotażowych w ramach projektu „Program praktyk zawodowych w Państwowych Szkołach Zawodowych" (projekt współfinansowany ze środków EFS w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020)

Osiągnięcia publikacyjne

1. **„Exposure to ticks and undertaking Lyme borreliosis prevention activities among students from Poland and Slovakia"**, autorzy: **Anna Pańczuk**, Małgorzata Tokarska-Rodak, Wioletta Mikul'áková, Lucia Kendrová, Dagmar Magurová; Tytuł czasopisma: Annals of Agricultural and Environmental Medicine, 2019, 26(2), p. 217-221.
2. **„Tick exposure and prevalence of *Borrelia burgdorferi* antibodies among hunters and other individuals exposed to vector ticks in eastern Poland"**, autorzy: **Anna Pańczuk**, Małgorzata Tokarska-Rodak, Dorota Plewik, Justyna Paszkiewicz. Tytuł czasopisma: Roczniki Państwowego Zakładu Higieny, 2019, 70(2), p. 161-168.
3. **„The knowledge on Lyme Borreliosis and other tick-borne diseases among nursing students from Poland and Slovakia"**, autorzy: **Anna Pańczuk**, Małgorzata Tokarska-Rodak, Wioletta Mikul'áková, Lucia Kendrová, Dagmar Magurová, Małgorzata Anna Wasilewska (2018). Society. Integration. Education. Proceedings of the International Scientific Conference. Vol. I, p. 423-453.
4. **„The incidence of *Borrelia burgdorferi, Anaplasma phagocytophilum* and *Babesia microti* coinfections among foresters and farmers in eastern Poland"**, autorzy: **Anna Pańczuk**, Małgorzata Tokarska-Rodak, Maria Kozioł-Montewka, Dorota Plewik. Tytuł czasopisma: Journal of Vector Borne Diseases, 2016, 53(4) p. 348-354.
5. **„Exposure to ticks and seroprevalence of *Borrelia burgdorferi* among a healthy young population living in the area of southern Podlasie, Poland"**, autorzy: **Anna Pańczuk**, Maria Kozioł-Montewka, Małgorzata Tokarska-Rodak. Tytuł czasopisma: Annals of Agricultural and Environmental Medicine, 2014, 21(3) p. 512-517.
6. **„Analysis of selected serological parameters in patients with diagnosed Lyme borreliosis and in seropositive patients with no clinical symptoms"**, autorzy: Małgorzata Tokarska-Rodak, **Anna Pańczuk**, Hanna Fota-Markowska, Katarzyna Matuska. Tytuł czasopisma: Annals of Agricultural and Environmental Medicine, online first.
7. **„Seroprevalence of Selected Zoonotic Agents among Hunters from Eastern Poland"**, autorzy: Małgorzata Tokarska-Rodak, Marcin Weiner, Monika Szymańska-Czerwińska, **Anna Pańczuk**, Krzysztof Niemczuk, Jacek Sroka, Mirosław Różycki, Wojciech Iwaniak. Tytuł czasopisma: Polish Journal of Microbiology, 2018, 67(2), p. 233-236.
8. **„Prevalence of *Borrelia burgdorferi* sensu lato in ticks from the Ternopil region in Ukraine"**, autorzy: Marcin Weiner, Wioletta Żukiewicz-Sobczak, Małgorzata Tokarska-Rodak, Dorota Plewik, **Anna Pańczuk**, Marta Siłuch, Jerzy Zagórski, Paweł Sobczak, Tomasz Chmielewski, Stanisława Tylewska-Wierzbanowska, Mariia Shkilna, Mykhailo Korda, Ivan Klishch, Mykhailo Andreychyn, Mariana Pavliuk. Tytuł czasopisma: Journal of Veterinary Research, 2018, 62(3), p. 275-280.
9. **„Epidemiological situation of Lyme borreliosis and diagnosis standards in Poland and Ukraine"**, autory: Mykhailo Andreychyn, **Anna Pańczuk**, Mariia Shkilna, Małgorzata Tokarska-Rodak, Mykhaylo Korda, Maria Kozioł-Montewka, Ivan Klishch. Tytuł czasopisma: Health Problems of Civilization 2017, 11(3), p. 190-194.
10. **„Monoinfekcja *Borrelia burgdorfei* i współzakażenia *Borrelia burgdorferi / Anaplasma phagocytophilum* u pracowników leśnictwa i rolników"**, autorzy: Małgorzata Tokarska-Rodak, **Anna Pańczuk**, Maria Kozioł-Montewka, Dorota Plewik, Adam Szepeluk. Tytuł czasopisma: Medycyna Pracy 2015, 66(5), s. 645-651.

Z archiwum Rektoratu AB

Ania – żona, matka, wykładowca, naukowiec, przyjaciółka. Oddana zarówno rodzinie jak i Uczelni. Doktorat kończyła pisać opiekując się naszym drugim synkiem Pawełkiem – nogą bujając bujaczek i pracując na komputerze.

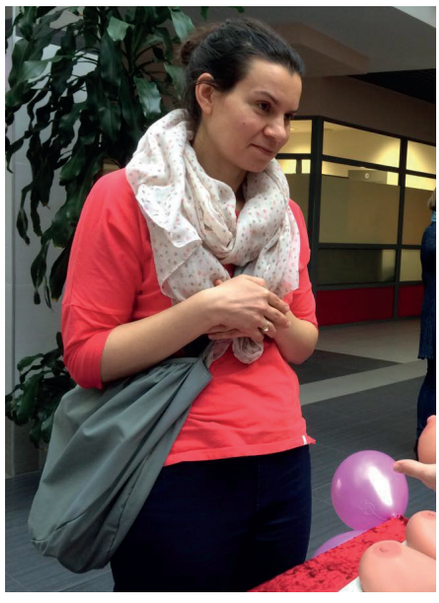
Autorka i współautorka licznych artykułów – okupionych zarwanymi nocami. Kiedy to wszystko zdążyła napisać i opublikować, do tej pory się nad tym zastanawiam, musiała przecież dzielić czas pomiędzy dzieci, dom i pracę.

Bardzo skrupulatna i dokładna, często tuż przed wysyłaniem artykułu nanosiła ostatnie poprawki, dopieszczała tekst by nie było w nim błędów i pomyłek. Wtedy trochę mnie to irytowało, mówiłem *„…daj już spokój, jest super”*, ale to ona miała rację robiąc ostatnie poprawki.

Była także doskonałym analitykiem, wszystko miała przemyślane i zaplanowane, zarówno w pracy jak i w domu. Zaprojektowała wygląd dwóch domów i jednego mieszkania po generalnym remoncie. Do tej pory nie mogę się nadziwić i nachwalić funkcjonalności rozmieszczenia pomieszczeń. Zawsze byłem z tego powodu pełen podziwu dla jej wyobraźni i wizji.

Odchodząc zostawiła ogromną pustkę, ale ciągle widzę ją w naszych dzieciach – każde z nich ma coś od swojej Mamy, nie tylko fizyczne podobieństwo, ale coś więcej…

Robert Pańczuk



Ania Pańczuk – naukowczyni, doktorka nauk medycznych, pasjonatka i specjalistka w dziedzinie chorób odkleszczowych, zdrowia i fizjoterapii. Autorka ważnych w swojej dziedzinie artykułów naukowych, promotorka i mentorka studentów, prelegentka na konferencjach naukowych. Świetna i zawsze przygotowana wykładowczyni akademicka. Studiowała w Warszawie, Siedlcach, Białej Podlaskiej i Lublinie.

Utalentowana sportsmenka, członkini kadry narodowej w korfballu, w której zdobywała kosze w kluczowych momentach meczy (*oraz czasem opłakiwała nietrafione karne*).

Instruktorka sportowa – żeglarstwo, narty, windsurfing. Świetnie tańczyła (*pamiętacie jej solówki z Gołasiem, za którymi wzrok nie nadążał?)*.

Na koncertach w kinie Merkury bez cienia strachu skakała ze sceny w sam środek młyna, budząc szacunek najtwardszych pogowców. Fanka Kultu i Nirvany.

Właścicielka najbardziej szałowych granatowych martensów ze sznurówkami do kolan, (które *wiązała w ekspresowym tempie).*

Świetna rozmówczyni i ważna postać środowiska znajomych skupionych wokół bialskiej Siódemki i Jedynki – oraz oczywiście super ważnego na bialskiej scenie towarzyskiej bloku nr 3 A przy ul. Kopernika.

Progresywnie rozumiała i promowała swoim życiem równość płci oraz równy podział szans i obowiązków wśród kobiet i mężczyzn.

Całe życie zakochana na zabój w Robercie Pańczuku.

Wielką miłością siostrzaną darzyła też swojego brata Michała Bergiera, przy każdej okazji chwaląc jego talenty artystyczne.

W dzieciństwie Ania powtarzała: **„Nie ma czegoś takiego jak za dużo gałek lodów”. Tej mądrej dewizy się trzymajmy…**

Karolina Kulicka

Aniu…
Najdroższa Przyjaciółko,

Serce nam pęka z bólu i żalu. Planowaliśmy dziś świętować, jak co roku koniec wakacji – wszyscy razem, z rodzinami, z nocowaniem pod namiotami wśród gwaru, śmiechów, a przyszło nam żegnać się z Tobą na zawsze… we łzach i rozpaczy.

Niby odeszłaś, a jednak ciągle jesteś z nami. Nie tylko w czwórce swoich cudownych dzieci, ale także odbijasz się w oczach swojego oddanego i ukochanego męża. Jest i będzie z nami pamięć o Tobie – o naszym wspólnym dzieciństwie, młodości… Zawsze blisko, zawsze w kontakcie, zawsze razem.

Byłaś niesamowitym człowiekiem. Przy dużym wsparciu męża umiałaś pogodzić życie rodzinne z zawodowym. Byłaś wspaniałą wykładowczynią, wspominaną przez swoich studentów jako zawsze otwartą i życzliwą.

Wolałaś słuchać niż mówić. Byłaś naprawdę wyjątkowo cierpliwym słuchaczem i zawsze miałaś dla nas dobre rady – wypowiedziane łagodnie, z pewnością, bez pośpiechu. Teraz będzie nam tego brakowało…

Ale nasza przyjaźń się nie kończy… Będziesz nadal z nami – w naszych sercach, na kolejnych wspólnych wyjazdach, spotkaniach, ogniskach… Pamiętaj, że Robert i Twoje dzieci zawsze mogą na nas liczyć i obiecujemy być obecni w ich życiu.

Ostatni rok był najtrudniejszym egzaminem dla Ciebie i Twoich bliskich. Dla nas też….. Siły dodawała Ci modlitwa, więc modliliśmy się z Tobą. Wierzyłaś, że będzie lepiej – wierzyliśmy razem z Tobą. Na takie zakończenie nie byliśmy gotowi…

W jednej z ostatnich rozmów w szpitalu powiedziałaś, że jesteś spokojna i pogodzona z tym, co się wydarzy, bo miałaś cudowne życie. Mówiłaś, że spotkało Cię tyle szczęścia: rodzice, którzy dali Ci wszystko czego potrzebowałaś, Robert – miłość Twojego życia i czwórka cudownych

dzieci. Mówiłaś też, że jesteś szczęśliwa dzięki tym wszystkim ludziom, którzy Cię otaczają i wspierają, a w ostatnim czasie, oprócz rodziny, siły dodawała Ci szczególnie obecność jednej osoby, która pomogła Ci z wiarą w Boga znosić trudy codzienności. Na koniec rozpłakałaś się i zapytałaś „czym ja sobie na to zasłużyłam?" Nie miałaś na myśli choroby, cierpienia. Ty mówiłaś o szczęśliwym życiu…

Aniu zasłużyłaś… Na wszystko dobro jakie Cię spotkało – zasłużyłaś….

My wiemy, że jesteś tu teraz z nami. Uśmiechasz się jak zawsze i słuchasz nas. Ty nie chcesz naszego smutku, ale on jest, bo zwyczajnie za Tobą tęsknimy. Ty nie chcesz naszych łez, ale one są, bo żal Cię żegnać…

Do zobaczenia nasza Kochana Aniu

…Boże, nie pytamy czemu ją zabrałeś, dziękujemy że nam ją dałeś…

Przyjaciele

***Ania Pańczuk** to wspaniały człowiek, koleżanka, naukowiec…*

Zawsze uśmiechnięta, cierpliwie i dokładnie podejmowała wszelkie analizy badawcze. Dziękuję za nasze spotkania i długie dyskusje naukowe a szczególnie w porze wieczornej.

Z Panią Doktor Anną Pańczuk miałam zaszczyt prowadzić badania naukowe w zakresie występowania patogenów o znaczeniu medycznym i weterynaryjnym w celu oceny ryzyka chorób przenoszonych przez kleszcze. Wspólnie podjęłyśmy współpracę ze schroniskiem dla bezdomnych psów w celu zbierania materiału badawczego. Jednocześnie prowadzenie działań edukacyjnych stało się naszym priorytetem wśród osób podejmujących działania hobbystyczne czy zawodowe na obszarach leśnych.

bardzo dziękuję
Ewa Pawłowicz-Sosnowska

…tak bardzo nie chcę pisać w czasie przeszłym…

Doktor Anna Pańczuk była pracownikiem Zakładu Fizjoterapii naszej Uczelni. Przez pewien czas pełniła funkcję kierownika Zakładu – jak sama mówiła, została przed tym faktem postawiona. A ja wiem, że dała radę. Wtedy i później. Praca zawodowa, a przede wszystkim nauka była Jej pasją. Ania była osobą sumienną, niezwykle skrupulatną, dokładną a przy tym bardzo taktowaną i kulturalną. Pracowałyśmy razem w wielu zespołach, potrafiłyśmy współpracować mimo, że się różniłyśmy. Ania często podkreślała, że jest jednozadaniowa – dokończę zadanie i pracujemy nad kolejnym – a na moim biurku był tradycyjnie „artystyczny nieład". Miałyśmy jeszcze tyle pomysłów i planów…
Ostatni rok był dla nas ciężki – ale nie będę pisać o szczegółach, bo były to nasze prywatne rozmowy i korespondencje. Ania była osobą, która dochowywała tajemnicy. Wiem, że to o czym rozmawiałyśmy zostawało wyłącznie między nami i niech tak zostanie.
…Aniu pisałam Ci – walcz
– Ania walczyła, nie poddawała się!

…odeszła, ale na zawsze została w naszej pamięci

Joanna Baj-Korpak





Materiał zebrała i opracowała Małgorzata Mikołajczuk

Zdjęcia – archiwum prywatne

Z NAUCZANIA ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II...

III ORĘDZIE JPII

„Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie...” (J 2, 5)

Komentarz duszpasterza akademickiego: ks. Tomasza Cabaja

Powiem szczerze. Zanim zacząłem czytać to papieskie orędzie, miałem w głowie jedną tylko myśl: ciekawe na ile już jest przeterminowany ten tekst sprzed tylu lat... przecież młodzież tak bardzo się zmieniły... przecież mamy zupełnie inne czasy. Moje zdumienie rosło wraz z każdym przeczytanym zdaniem. Dowodzi to nie tylko mądrości papieża czy Kościoła, ale jakiemuś podstawowemu prawu życia, że wszyscy ludzie i w każdych czasach z czymś się zmagają. Ta walka toczy się i w nas, i wokół nas. Bez wątpienia też warto się do tego zmagania przygotować i je zwyczajnie zaakceptować, gdyż jest nie do ominięcia. Papież zaprasza młodych, by w tej walce nie tracili nadziei, ale także, by widzieli sens tej kosztownej walki o wartości. Sam nie wiem, czy konkluzja tego orędzia jest taka, że warto zaprosić do tych zmagań Boga, czy raczej On sam jest podstawą, by w ten bój w ogóle ruszać i na Nim oprzeć swoje życie. Zupełnie jak Maryja. Ona najlepiej pokazuje, że być człowiekiem wierzącym to jakiś koszt do poniesienia, decyzje do podjęcia, ale jednocześnie i zysk nieopisany. Niebo.

Fragmenty z Orędzia Jana Pawła II na III Światowy Dzień Młodzieży

„Drodzy młodzi!

Przy końcu drugiego tysiąclecia ery chrześcijańskiej, w krytycznym momencie historii świata dręczonego tyloma trudnymi problemami, Rok Maryjny jest dla nas wszystkich darem szczególnym. W roku tym Maryja ukazuje się naszym oczom w nowym świetle jako Matka pełna czułej miłości i jako Nauczycielka, która przoduje nam w wierze i wskazuje drogę życia. Rok Maryjny jest więc czasem szczególnego wsłuchiwania się w głos Maryi. I taki też charakter winien mieć najbliższy Światowy Dzień Młodzieży. To Maryja zwołuje was tym razem. To Ona zaprasza was na spotkanie, ponieważ ma wam wiele do powiedzenia!

Światowy Dzień Młodzieży będzie więc skoncentrowany na Maryi, Dziewicy i Matce Boga, będzie dniem uważnego słuchania. Cóż nam powie Maryja, nasza Matka i Mistrzyni?

Jest w Ewangelii zdanie, w którym Maryja ukazuje się w całej pełni jako nasza Nauczycielka. Jest to zdanie wypowiedziane przez Nią w czasie uczty weselnej w Kanie Galilejskiej. Powiedziawszy do Syna: „Wina nie mają”, zwróciła się następnie do sług: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie” (J 2, 5).

Właśnie te słowa wybrałem jako myśl przewodnią Światowego Dnia Młodzieży 1988. Zawierają one bardzo ważne przesłanie skierowane do wszystkich ludzi, w każdej epoce. „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie...” – znaczy: słuchajcie Jezusa, mojego Syna, idźcie za Jego słowem i zaufajcie Mu, Uczcie się mówić „tak” Chrystusowi w każdej okoliczności waszego życia. Jest to przesłanie bardzo krzepiące na duchu, którego wszyscy potrzebujemy. „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie...”. W słowach tych Maryja wyraziła przede wszystkim najgłębszy sekret swego życia. Za tymi słowami stoi Ona cała. Całe Jej życie bowiem było jednym wielkim „tak” Chrystusowi, wielkim „tak” pełnym radości i zaufania. Maryja pełna łaski, Dziewica Niepokalana, przez całe życie pozostawała całkowicie otwarta na Boga, w doskonałej zgodzie z Jego wolą – także

w momentach trudnych, z których najtrudniejsze były te, które przeżyła na Kalwarii, u stóp krzyża. Nigdy nie wycofała swego „tak", ponieważ całe swoje życie złożyła w ręce Boga: Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa Twego" (Łk 1, 38). W Encyklice *Redemptoris Mater* napisałem na ten temat: „Przy zwiastowaniu bowiem Maryja, okazując „posłuszeństwo wiary" Temu, który przemawiał do Niej słowami swego zwiastuna, poprzez „pełną uległość rozumu i woli wobec Boga objawiającego" – w pełni powierzyła się Bogu. Odpowiedziała więc całym swoim ludzkim, niewieścim „ja". Zawierało się w tej odpowiedzi wiary doskonałe współdziałanie z „łaską Bożą uprzedzającą i wspomagającą" oraz doskonała wrażliwość na działanie Ducha Świętego".

„Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie...". W tym krótkim zdaniu zawiera się cały życiowy program, który Maryja – Mistrzyni zrealizowała jako pierwsza spośród uczniów Chrystusa, i którego dzisiaj uczy również nas. Jest to program życia oparty na mocnym i pewnym fundamencie, jakim jest Jezus Chrystus.

Światem, w którym żyjemy, wstrząsają rozmaite kryzysy, a wśród nich jednym z najbardziej niebezpiecznych jest zagubienie sensu życia. Wielu współczesnych nam ludzi utraciło prawdziwy sens życia i szuka jego namiastek w niepohamowanym konsumizmie, w narkotykach, w alkoholu lub w erotyzmie. Szukają szczęścia, a znajdują smutek, pustkę w sercu, a nierzadko rozpacz.

W takiej sytuacji wielu młodych stawia sobie zasadnicze pytania: jak powinienem przeżyć swoje życie, aby go nie zmarnować? Na jakim fundamencie powinienem je budować, aby było ono naprawdę szczęśliwe? Co mam czynić, aby swojemu życiu nadać sens? Jak mam postępować w trudnych i skomplikowanych sytuacjach życiowych – w rodzinie, w szkole, na uniwersytecie, w pracy, w kręgu przyjaciół? Są to pytania, niekiedy dramatyczne, które dzisiaj z pewnością stawia sobie wielu z was.
Jestem przekonany, że wszyscy chcecie budować swoje życie na mocnych podstawach, pozwalających przetrwać próby, których nie brak nigdy, że chcecie budować je na fundamencie ze skały. I oto staje przed wami Maryja, Dziewica z Nazaretu, pokorna Służebnica Pańska, która wskazując na swego Syna mówi: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie...", to znaczy słuchajcie Jezusa, idźcie za Nim, bądźcie Mu posłuszni, bądźcie posłuszni Jego przykazaniom, zaufajcie Mu. Jest to jedyny program życia prawdziwie udanego i szczęśliwego. Jest to także jedyne źródło najgłębszego sensu życia.

W ubiegłym roku, podczas Światowego Dnia Młodzieży, rozważaliście słowa świętego Jana: „Myśmy poznali i uwierzyli miłości, jaką Bóg ma ku nam" (1 J 4, 16). W tym roku Maryja wyjaśnia wam, ludziom młodym, co to znaczy wierzyć w Boga i kochać Go. Wiary i miłości nie wolno sprowadzać do samych słów lub mglistych sentymentów. Wierzyć w Boga i kochać Go znaczy konsekwentnie przeżywać swoje życie w świetle Ewangelii. Wierzyć w Boga i kochać Go znaczy starać się zawsze czynić to, co Chrystus nam mówi zarówno w Piśmie Świętym, jak poprzez nauczanie Kościoła. Nie jest to łatwe. Często trzeba wiele odwagi, aby postępować wbrew prądom obowiązujących mód lub opinii tego świata. Lecz – powtórzę to jeszcze raz – taki jest właśnie program życia prawdziwie udanego i szczęśliwego.

Oto czego nas uczy Maryja obecna na uczcie weselnej w Kanie Galilejskiej. Jest to nauka, którą chcemy rozważyć i przyjąć w czasie Światowego Dnia Młodzieży.
Droga Młodzieży! Zapraszam was wszystkich do uczestnictwa w tym ważnym wydarzeniu. Przyjdźcie posłuchać Matki Chrystusa, waszej Matki i Mistrzyni! Aby nie stał się uroczystością czysto zewnętrzną i powierzchowną, Światowy Dzień Młodzieży wymaga systematycznego przygotowania w duszpasterstwie diecezjalnym i parafialnym, w życiu grup, ruchów i zrzeszeń młodzieżowych; nade wszystko w okresie Wielkiego Postu. Zapraszam was wszystkich do wejścia na szlak duchowego przygotowania, aby móc lepiej przyjąć łaskę Roku Maryjnego oraz dar Światowego Dnia Młodzieży 1988. Rozważajcie życie Maryi! Rozważajcie je przede wszystkim wy, dziewczęta. Dla was Dziewica Niepokalana stanowi wzniosły wzór niewiasty świadomej własnej godności i wielkiego powołania. Rozważajcie życie Maryi również wy, chłopcy. Słuchając słów wypowiedzianych przez Maryję w Kanie Galilejskiej: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie...", starajcie się budować swoje życie od samego początku na mocnym fundamencie, którym jest Chrystus. Życzę, aby rozważanie tajemnicy Maryi doprowadziło was do naśladowania Jej życia: uczcie się od Niej słuchać słowa Bożego i wypełniać je (por. J 2, 5); uczcie się od Niej być zawsze blisko Chrystusa, nawet wówczas, jeśli to będzie wiele kosztowało (por. J 19, 25). Życzę, aby rozważanie tajemnicy Maryi doprowadziło was także do ufnej modlitwy maryjnej. Starajcie się odkrywać piękno modlitwy różańcowej. Oby różaniec stał się dla was wiernym towarzyszem na całe życie. Kończę to krótkie Orędzie pozdrawiając młodzież ca świata. Pamiętajcie, że Papież jest blisko każdego z was i za was się modli."

DZIEWIĘĆ AUREOLI

W niedzielę 10 września br. w Markowej na Podkarpaciu odbyła się beatyfikacja dziewięcioosobowej rodziny Józefa i Wiktorii Ulmów zamordowanych w marcu 1944 roku za pomoc Żydom.

Mszę św. koncelebrowało – pod przewodnictwem kardynała Marcello Semeraro, prefekta Dykasterii Spraw Kanonizacyjnych – blisko 1000 kapłanów oraz 80 kardynałów i biskupów z Polski i zagranicy.

W uroczystości uczestniczyło 38 tysięcy wiernych. Obecni byli m.in. Prezydent RP Andrzej Duda i Naczelny Rabin Polski Michael Schudrich.

Wiktoria i Józef Ulmowie to nie tylko pierwsze polskie małżeństwo, które zostało beatyfikowane, ale także pierwsze małżeństwo w historii Kościoła, które beatyfikowano wraz z siedmiorgiem dzieci, wśród których jedno było jeszcze nienarodzone.

Nieprzeciętni

Ze wspomnień świadków i zebranych dokumentów wynika, że rodzina Ulmów nie należała do przeciętnych. Józef był rolnikiem, właścicielem gospodarstwa, założył szkółkę drzew owocowych, hodował jedwabniki, prowadził pasiekę. Udzielał się społecznie, działał w Katolickim Stowarzyszeniu Młodzieży Męskiej, a później w Związku Młodzieży Wiejskiej. Był człowiekiem szerokich horyzontów. Do dziś zachowała się część jego księgozbioru opieczętowana ekslibrisem „Biblioteka domowa – Józef Ulma". Wśród książek można znaleźć m.in. „Podręcznik elektrotechniczny", „Podręcznik fotografii", „Wykorzystanie wiatru w gospodarce". Skonstruował przydomową elektrownię wiatrową, dzięki czemu jako pierwszy we wsi oświetlał dom prądem, a nie lampą naftową. Jego pasją była fotografia. Dokumentował życie nie tylko swojej rodziny, ale i mieszkańców wsi. Ponad 800 zdjęć zachowało się do dziś.

Młodsza od Józefa o dwanaście lat Wiktoria (z domu Niemczak) zajmowała się domem i wychowaniem szóstki dzieci. Podobnie jak mąż była zaangażowana społecznie. Grała w teatrze wiejskim i uczęszczała na kursy organizowane przez Uniwersytet Ludowy. Wraz z Józefem należała do Bractwa Różańcowego. W 1938 roku małżonkowie zakupili ziemię na Wołyniu, dokąd zamierzali się przenieść. Ich plany pokrzyżował wybuch wojny.

Heroizm

Przed II wojną światową w Polsce istniała bardzo liczna społeczność żydowska. Przez wieki Żydzi osiedlali się w naszym kraju, który sami nazwali Polin, co w ich języku znaczy „tutaj odpoczniesz". Tu cieszyli się pokojem i możliwościami rozwoju. Pod koniec lat trzydziestych XX wieku Warszawa była drugim po Nowym Jorku największym skupiskiem ludności żydowskiej na świecie. Na Podkarpaciu mieszkało co najmniej 120 tysięcy Żydów. W samej niemal 4,5 tysięcznej Markowej mieszkało około 120 osób wyznania mojżeszowego. Pod okupacją niemiecką ich los stał się tragiczny.

W marcu 1942 roku Niemcy rozpoczęli akcję „Reinhardt," której celem było wymordowanie wszystkich Żydów w Generalnym Gubernatorstwie oraz Okręgu Białostockim. Na przełomie lipca i sierpnia hitlerowcy wprowadzili zakaz przebywania Żydów na terenie Markowej i rozpoczęli wywózkę do obozu pracy w Pełkiniach, a następnie do obozu zagłady w Bełżcu.

Mieszkańcy Markowej doskonale zdawali sobie sprawę z tego, że za wszelką pomoc okazywaną Żydom groziła w okupowanej Polsce kara śmierci. Pomimo tego zdecydowali się podjąć ryzyko. Żydzi byli ukrywani w Markowej przez kilka rodzin, ale największą grupę w swoim domu przyjęli Ulmowie. W grudniu 1942 roku Józef i Wiktoria dali schronienie 8 osobom, pochodzącym z rodzin: Goldman, Grünfeld i Didner. Przez ponad rok mieszkali na niewielkim poddaszu Ulmów.

Nie dało się tego faktu ukryć. Od momentu, kiedy w domu pojawiło się ośmioro Żydów, Ulmowie musieli przecież kupować o wiele więcej żywności niż do tej pory.

Antoni Ulma, brat Józefa, wielokrotnie mówił: „Józef, nie przechowuj Żydów, bo będą z tego kłopoty". Józef odpowiadał: „Nie mogę ich wyrzucić z domu, bo to są również ludzie". Miał więc pełną świadomość, co może spotkać jego rodzinę.

Męczeństwo

W nocy z 23 na 24 marca 1944 roku do Markowej przyjechało pięciu niemieckich żandarmów i kilku granatowych policjantów. Grupą dowodził szef żandarmerii z Łańcuta, porucznik Eilert Dieken. Otoczyli dom Ulmów i rozpoczęli egzekucję. Najpierw zastrzelili Żydów. Następnie przed dom wyprowadzili Józefa

oraz jego ciężarną żonę Wiktorię i zamordowali ich na oczach dzieci. Następnie po naradzie rozstrzelali także szóstkę dzieci – Stasię (8 lat), Basię (6 lat), Władzia (5 lat), Franka (4 lata), Antosia (3 lata) i Marysię (1,5 roku). Po zakończeniu masakry Niemcy przystąpili do grabieży gospodarstwa i przedmiotów należących do zamordowanych.

Nie wiadomo, kto i kiedy doniósł Niemcom o ukrywających się Żydach. Prawdopodobnie był to Włodzimierz Leś jeden z granatowych policjantów z Łańcuta. Według ustaleń podziemia był on wyjątkowo gorliwym współpracownikiem niemieckich okupantów. Zebrane dokumenty sugerują, że nim Goldmanowie zwrócili się o pomoc do Ulmów to właśnie Leś za pieniądze pomagał im ukrywać się w Łańcucie, a później wypędził, zatrzymując jednocześnie ich majątek. Być może wskazując kryjówkę chciał pozbyć się świadków swojej podłości.

Tylko niektórych sprawców zbrodni w Markowej dosięgła sprawiedliwość. Tak stało się z Włodzimierzem Lesiem – w 1944 roku Polskie Państwo Podziemne wykonało na nim wyrok śmierci. Jeden z żandarmów Josef Kokott został po wojnie skazany przez sąd na karę śmierci, którą następnie zamieniono na karę 25 lat pozbawienia wolności. Zmarł w więzieniu w 1980 roku. Porucznik Eilert Dieken, który dowodził akcją, nigdy nie odpowiedział za swoje czyny. Po wojnie wrócił do Niemiec i pracował w policji. Zmarł w 1960 roku jako szanowany obywatel (!!!).

W 1995 roku Józefowi i Wiktorii Ulmom nadano pośmiertnie tytuł Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata. W 2010 roku prezydent Lech Kaczyński odznaczył ich Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. W 2016 roku otwarte zostało w Markowej pierwsze w Polsce Muzeum Polaków Ratujących Żydów, które przyjęło ich imię. Od 2018 roku dzień ich egzekucji – 24 marca – obchodzony jest jako Narodowy Dzień Pamięci Polaków ratujących Żydów pod okupacją niemiecką.

Błogosławieni

Nawet największy heroizm nie wystarczy, aby dobrowolne przyjęcie śmierci stało się męczeństwem uznanym przez Kościół. Ten heroizm musi być motywowany miłością Boga i bliźniego. O głębokiej wierze religijnej Ulmów mówią liczne dowody zebrane w czasie procesu beatyfikacyjnego. Józef i Wiktoria w swoich codziennych wyborach kierowali się ewangelicznymi kryteriami. Świadczy o tym m.in. ich Biblia. Kiedy po egzekucji znaleziono ją w domu Ulmów, natrafiono tam na dwa znamienne podkreślenia. Zaznaczone na czerwono zdania dają nam wyobrażenie o wartościach, jakie małżeństwo Ulmów czerpało z wiary chrześcijańskiej. Pierwsze podkreślenie, to tytuł podrozdziału: „Przykazanie miłości. Miłosierny Samarytanin" (por. Łk 10,30-37) i dopisane na marginesie słowo – „tak". Drugie podkreślenie, to zdanie: „Albowiem jeślibyście miłowali tylko tych, którzy was miłują, jakążbyście mieli za to zapłatę?" (Mt 5,46). To jedno dopisane słowo i dwie czerwone kreski ukazują ich gotowość do poświęcenia życia dla innych.

Patrząc na obraz Błogosławionych z Markowej widzimy osiem osób: dwoje rodziców i szóstkę ich dzieci, ale dziewięć aureoli. Dziewiątą, najmniejszą aureolę artysta namalował na wysokości nienarodzonego dziecka, które znajduje się jeszcze pod sercem matki. Bez precedensu jest uznanie męczeństwa dziecka nienarodzonego. I nie chodzi tu o kazus teologiczny, bo dziecko to poczęło się w rodzinie gorliwych chrześcijan, a więc każdy dzień przybliżał je do chrztu. Męczeńska śmierć spotkała go w tym samym momencie, co wyznawców Chrystusa z pierwszych wieków, którzy jako katechumeni przygotowywali się do chrztu, a nie zdążyli przyjąć sakramentu, bo zginęli w czasie prześladowań (tzw. „chrzest krwi"). Ważniejsza jest nauka moralna, jaką ta beatyfikacja niesie światu. Wskazał na to w swojej homilii kard. Marcello Semeraro: „W męczeństwie nowych Błogosławionych szczególnie sugestywną rolę odgrywa maleńkie dziecko, które Wiktoria nosiła w swoim łonie, przychodzące na świat w bolesnych chwilach rzezi matki [stwierdzono to podczas ekshumacji ciał – dop. autora]. Chociaż nie miało ono jeszcze imienia, dzisiaj nazywamy je Błogosławionym. Ta beatyfikacja ma bardziej aktualne przesłanie niż kiedykolwiek: chociaż nigdy nie wypowiedziało żadnego słowa, dzisiaj to małe niewinne dziecko, które razem z aniołami i świętymi w raju wyśpiewuje chwałę Bogu w Trójcy Jedynemu, tutaj na ziemi woła do współczesnego świata, aby przyjął, kochał i chronił życie od chwili poczęcia aż do naturalnej śmierci, zwłaszcza życie bezbronnych i zepchniętych na margines. Ten jego niewinny głos chce wstrząsnąć sumieniem społeczeństwa (…)"

Na zakończenie Mszy beatyfikacyjnej w Markowej połączył się z uczestnikami papież Franciszek. Mówiąc o Ulmach podkreślił, że „ta polska rodzina, która była promieniem światła podczas II wojny światowej, niech będzie dla nas wszystkich wzorem do naśladowana w czynieniu dobra, w służbie względem tych, którzy potrzebują pomocy."

Spośród 29 Żydów ukrywanych od grudnia 1942 w Markowej, 21 przeżyło wojnę.

ks. Jacek Mucha

Źródła:
K. Tadlej, *Rozmowa z ks. dr. Witoldem Burdą, postulatorem procesu beatyfikacyjnego rodziny Ulmów,* (www.ulmowie.pl).
Wiktoria i Józef Ulmowie – Miłosierni Samarytanie z Markowej, (www.ulmowie.pl).
N. Pochroń, *Rodzina Ulmów: samarytanie z Markowej,* (www.muzhp.pl).

WYSTĄPIENIE PREZYDENTA RP ANDRZEJA DUDY

Podczas uroczystości beatyfikacji rodziny Józefa i Wiktorii Ulmów zamordowanych w marcu 1944 roku za pomoc Żydom, w Markowej na Podkarpaciu 10.09.2023r.

Czcigodny Gościu nasz, Eminencjo Księże Kardynale, przedstawicielu Ojca Świętego Franciszka i Stolicy Apostolskiej,
Przedstawiciele konstytucyjnych najwyższych władz Rzeczypospolitej Polskiej na czele z Państwem Marszałkami, Panem Premierem
Paniami i Panami Ministrami,
Eminencje, Księża Kardynałowie, Ekscelencje, Księża Arcybiskupi i Biskupi,
Przedstawiciele Władz Państwowych i Samorządowych,
w szczególności gospodarze – Szanowny Panie Marszałku, Szanowna Pani Wojewodo, Wszyscy Dostojni Przedstawiciele Samorządu Lokalnego Łańcuta, Markowej,
Wszyscy Przybyli Goście, Wielce Szanowni Państwo, Czcigodni Księża, Wszyscy Przybyli Wierni, Pielgrzymi,
Rodacy,
Wielce Szanowni Państwo!

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej i nas wszystkich, Polaków rozsianych na całym świecie, w szczególności mieszkających w Rzeczypospolitej, chcę z całego serca podziękować Ojcu Świętemu Franciszkowi za wyniesienie na ołtarze do grona błogosławionych polskiej rodziny, rodziny Wiktorii i Józefa Ulmów wraz z ich dziećmi, wraz z siedmiorgiem ich dzieci, w tym nienarodzonym najmłodszym dziecięciem, które w chwili tamtej dramatycznej 24 marca 1944 roku było jeszcze w łonie matki.

Chcę podziękować w imieniu polskiego państwa. Bo ta dzisiejsza uroczystość, co oczywiste, z jednej strony ma głęboki wymiar duchowy związany z naszymi przekonaniami religijnymi, naszą wiarą, naszymi także zobowiązaniami z tej wiary wynikającymi.

Ale ma także ogromnie ważny wymiar państwowy z punktu widzenia podkreślenia w sposób dobitny, instytucjonalny prawdy historycznej o czasach niemieckiej hitlerowskiej okupacji polskich ziem w czasie drugiej wojny światowej, o ówczesnym zbrodniczym niemieckim prawodawstwie na tej ziemi, które to prawodawstwo było podstawową przyczyną tej tragedii. I tej straszliwej zbrodni, jaka została popełniona na polskiej rodzinie. To niezwykle ważny aspekt w sensie historycznym, faktograficznym i właśnie państwowym.

W 1939 roku Niemcy hitlerowskie napadły na Polskę. Uczynili to na mocy porozumienia z Rosją Sowiecką, ze Stalinem, paktu Ribbentrop–Mołotow. W efekcie jeszcze we wrześniu 1939 roku Polska została rozdarta pomiędzy dwa totalitaryzmy niemiecki hitlerowski nazizm i sowiecki komunizm. Polska zniknęła z mapy. Na okupowanym przez Niemców terenie nie było żadnych polskich władz. Chcę to z całą mocą podkreślić: nie było żadnych polskich władz, które kolaborowałyby z hitlerowskimi Niemcami w okresie drugiej wojny światowej. Nie było żadnego kolaboracyjnego polskiego rządu, nie było także żadnych niemieckich formacji wojskowych, w których służyliby w sposób zinstytucjonalizowany Polacy. Nie było takich formacji, żadnych, ani w SS, ani w żadnej innej.

Można zadać pytanie, jak to się stało, i na pewno zadaje je sobie wielu ludzi na świecie. Jak to się stało, że za pomoc Żydom, których, jak wiadomo, Niemcy chcieli zniszczyć, wymordować, unicestwić, jako naród, zginęła cała polska rodzina. Rodzice Wiktoria i Józef i wszystkie ich dzieci, wszyscy mieszkańcy tego gospodarstwa, wiejskiej chaty, tego gospodarstwa, w którym ukrywanych było ośmioro Żydów Saul Goldman wraz z czterema synami oraz spokrewniona z nim Gołda Gruenfeld, a także Lea Didner wraz córką Reszlą.
Jak to się stało, że wszystkich zamordowano? Otóż oczywistą sprawą jest, jak powiedziałem, że Niemcy chcieli unicestwić naród żydowski. Tak było na wszystkich przez Niemców okupowanych ziemiach, w szczególności w Polsce, gdzie Niemcy nie tylko w sposób bezwzględny mordowali ludzi narodowości żydowskiej, polskich obywateli narodowości żydowskiej w szczególności, i w czasie drugiej wojny światowej ogółem zamordowali ich trzy miliony. Tylko Żydów obywatelstwa polskiego. Trzy miliony.

Ale także stworzyli tutaj swój niemiecki nazistowski przemysł zagłady w postaci obozów koncentracyjnych i obozów zagłady, takich jak Auschwitz Birkenau, takich jak wiele innych. Ale ustanowili także zbrodnicze prawodawstwo, które było bez precedensu na innych okupowanych ziemiach. Nie było takiego niemieckiego prawodawstwa w okupowanych przez Niemców krajach Europy Zachodniej. Ani we Francji, ani Belgii, ani w Holandii, także okupowanych, nie było kary śmierci dla całej rodziny za pomoc Żydom w ukrywaniu się. Takie zbrodnicze prawo zostało ustanowione tylko tutaj.

Można zadać pytanie, dlaczego? Otóż odpowiedź jest prosta. Na tej ziemi od tysiąca lat mieszkali Polacy razem z Żydami. Mieszkali cały czas przez tysiąc lat nieprzerwanie. Przy różnych wichrach historii, przy różnych zdarzeniach oba te narody także w ramach wielkiej Rzeczypospolitej wielu narodów trwały i współżyły ze sobą, rozwijając swoje kultury, które bardzo często splatały się i stanowią dzisiaj element naszej kultury polskiej. Dopiero druga wojna światowa doprowadziła do katastrofy i przerwania tego. Dlatego że naród żydowski Niemcy postanowili unicestwić i zabić wszystkich Żydów mieszkających na terenie Rzeczypospolitej, którą okupowali.

Ale ponieważ Żydzi byli po prostu sąsiadami Polaków, znali się całymi rodzinami, wielu Polaków, wiele rodzin udzielało pomocy swoim żydowskim sąsiadom. Ta kara śmierci – nie tylko dla pomagających, ale dla całych rodzin – miała służyć odstraszeniu, miała zasiać grozę. To po to właśnie ustanowiono to prawodawstwo. To w ramach tego zbrodniczego prawodawstwa zginęła cała rodzina Ulmów. W tamtym czasie, w okresie II wojny światowej, w ten sposób zamordowanych przez Niemców zostało wiele polskich rodzin. Ale ta – rodzina Ulmów – to przypadek najbardziej wyrazisty. I dziś najlepiej wśród wszystkich znany. Bo wiele jest nieznanych, do dziś nieodkrytych i niewyjaśnionych.

To się stało na oczach całej wsi, na oczach ich sąsiadów. Józef Ulma był człowiekiem powszechnie znanym i – jak słyszeliśmy – społecznikiem. Działaczem spółdzielczości, wynalazcą, a przede wszystkim człowiekiem, który interesował się nowoczesnością – dziś powiedzielibyśmy „innowacyjnym". Między innymi znany był także jako lokalny fotograf. Miał pełną świadomość wraz z żoną, co czynią, kiedy zgodził się przyjąć pod swój dach tych żydowskich uciekinierów, sąsiadów. Jest pewne, że Goldmanów na pewno znali. Znali ich z Łańcuta, choć nie byli bezpośrednio sąsiadami.

Udzielili im schronienia – Ulmowie jako ludzie, jako chrześcijanie, jako katolicy, kierując się miłością bliźniego i zwykłym odruchem, pokonując oczywistą przecież obawę przed śmiercią całej rodziny – to chcę z mocą podkreślić. Józef przecież wiedział, że jest człowiekiem znanym, a więc człowiekiem, na którego zwraca uwagę społeczność lokalna, także i Niemcy – przedstawiciele nazistowskiego, niemieckiego reżimu, którzy tutaj, na tej ziemi, realizowali swoją zbrodniczą działalność. Tak też – niestety – się stało. Oczywiście hitlerowcy dowiedzieli się, doniesiono im, że Ulmowie ukrywają rodzinę.

Przybyli żandarmi niemieccy w przygotowanej akcji i w bestialski sposób zamordowali po kolei całą rodzinę. Dowódca tej akcji – Niemiec, który nigdy nie został za to ukarany – jak potwierdzali świadkowie, kiedy były jakieś delikatne sprzeciwy wobec tego, by zamordować dzieci, powiedział: „Będzie gromadzie łatwiej, nie będzie miała kłopotu". Powiedział to w sposób cyniczny, wydając rozkaz zamordowania również i najmłodszych. Wszystkich. Nie darowano życia nikomu.

Jako Prezydent Rzeczypospolitej dziękuję, że w tym niezwykłym akcie beatyfikacji całej rodziny – z podkreśleniem, iż beatyfikacja ta obejmuje właśnie wszystkich jej członków, nie tylko rodziców, dojrzałych przecież i dorosłych, w pełni odpowiedzialnych także za rodzinę, ale także i dzieci, również i te najmłodsze, włącznie z tym jeszcze nienarodzonym – następuje potwierdzenie wyjątkowości i świętości rodziny, jako jednostki, a zarazem komórki społecznej, która jest razem, która stanowi jedno i która współdecyduje o swoim losie i o tym, jaka jest.

Dziękuję za to z całego serca, że została pokazana również prawda historyczna o tamtych czasach i o losach Polaków i Żydów na tej ziemi pod okupacją niemiecką, którzy wszyscy po prostu chcieli przetrwać, chcieli przeżyć, a jednak nie cofali się także i przed tak ostatecznymi aktami braterstwa, także i przed tak ostatecznymi aktami miłosierdzia.

I popatrzcie na Ewangelię. Miłosierny samarytanin, – przy którego uczynku prawdopodobnie Józef Ulma, a może Wiktoria napisali „tak" w swojej Ewangelii, w swoim Piśmie Świętym, domowym – udzielił tej pomocy potrzebującemu człowiekowi, choć nie groziły mu za to żadne negatywne konsekwencje. A wcześniej i kapłan, i lewita ominęli leżącego rannego człowieka. Nie dlatego, że groziły im jakieś konsekwencje za udzielenie pomocy – po prostu minęli obojętnie.
Rodzina Ulmów pomogła swoim żydowskim współobywatelom, mimo że mieli pełną świadomość, iż grozi im za to śmierć. Razem zginęli. I nie mam wątpliwości, że dzisiaj razem cieszą się radością obcowania z Panem Bogiem.

Jako władze państwowe dziękujemy. Jako ludzie wierzący modlimy się dzisiaj za rodzinę Ulmów i za ich wstawiennictwem do Pana Boga o opiekę nad naszą ojczyzną i nad wszystkimi rodzinami. Modlimy się także za ich pomordowanych żydowskich przyjaciół. I będziemy się dzisiaj modlili na cmentarzu wojennym ofiar hitleryzmu, ofiar II wojny światowej w niedalekich stąd Jagiełłach, gdzie spoczywają dzisiaj ich doczesne szczątki. Będziemy się tam modlili, tak jak tu się modlimy wspólnie z przedstawicielami społeczności żydowskiej, z Naczelnym Rabinem Rzeczypospolitej.

Dziękuję wszystkim za udział w tej dzisiejszej uroczystości. To ważny dzień dla nas, wszystkich ludzi wierzących. Ale to także ważny, historyczny dzień dla Rzeczypospolitej, dla naszej ojczyzny. To ważny dzień dla wszystkich Polaków.

Niech żyje Polska! Niech Pan Bóg ma w swojej opiece naszą ojczyznę i naszych rodaków rozsianych po całym świecie! Cześć i chwała bohaterskiej rodzinie Ulmów i wszystkim, którzy zginęli, pomagając swoim sąsiadom narodowości żydowskiej w czasie II wojny światowej!

XXIV UROCZYSTA INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO 2023/2024 Akademii Bialskiej im. Jana Pawła II

16 października 2023 r. zgodnie z wieloletnią tradycją odbyła się uroczystość zainaugurowania roku akademickiego 2023/24. To już dwudziesty czwarty raz jak w murach naszej uczelni zabrzmiała ***Gaudeamus Igitur.***

Uroczystość była poprzedzona dwiema Świętymi Liturgiami – w kościele prawosławnym oraz w Kościele Katolickim.
Podczas uroczystości w obcości wielu gości JM Rektor Akademii Bialskiej Profesor dr hab. Jerzy Nitychoruk odczytał list gratulacyjny od Ministra Edukacji i Nauki oraz wygłosił – coroczne Przemówienie Rektorskie – oto jego treść:

„Szanowni Państwo,

decyzją Senatu ówczesnej Państwowej Szkoły Wyższej imienia Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej inauguracja nowego roku akademickiego odbywa się zawsze 16 października, w dniu wyboru kardynała Karola Wojtyły na papieża, dziś świętego Jana Pawła II, którego imię nosi nasza Uczelnia.
Tegoroczna, 24 inauguracja nowego roku akademickiego 2023/2024 ma miejsce po raz pierwszy w Akademii Bialskiej im. Jana Pawła II, gdyż od 1 czerwca tego roku, decyzją Sejmu Rzeczpospolitej Polskiej, możemy szczycić się tą nową nazwą, która nawiązuje do utworzonej w 1628 r. Akademii Bialskiej.
Na moje ręce napłynęło wiele listów z gratulacjami i życzeniami – dziękuję bardzo za pamięć. Otrzymaliśmy również list od ***Ministra Edukacji i Nauki profesora Przemysława Czarnka****. Pozwolę sobie odczytać fragment tego listu:*
„Szanowni Państwo, w ciągu ostatnich lat wydatki z budżetu państwa na szkolnictwo wyższe i naukę zwiększyły się o osiem miliardów złotych. Te nakłady pozwalają nam wspierać uczelnie, by kształciły w sposób najlepszy z możliwych i tworzyły naukę opartą na ponadczasowych wartościach akademickich, służącą społeczeństwu, a jednocześnie odpowiadającą wymogom współczesności. Jednocześnie jednym z naszych priorytetów jest kwestia podwyżek dla nauczycieli i pracowników akademickich. Z tym większą przyjemnością pragnę przekazać, że w 2024 roku subwencja dla uczelni zostanie zasilona dodatkowymi środkami z przeznaczeniem na wzrost funduszu płac o 12,3 procent.
W Ministerstwie Edukacji i Nauki kontynuujemy ideę Komisji Edukacji Nauki i konsekwentnie zmierzamy do tego, aby akademickość rozwijała się również w mniejszych miastach. Tak, aby wszyscy młodzi ludzie mieli równe szanse na rozwój. Szkoły wyższe w mniejszych miejscowościach dysponują świetną bazą badawczą i dydaktyczną, specjalizują się w kształceniu praktycznym, a także współdziałają z lokalnymi przedsiębiorcami, wzmacniając potencjał swoich regionów. Zacieśnianiu tej współpracy posłużą Branżowe Centra Umiejętności – innowacyjne ośrodki łączące działalność szkół, uczelni i branż. Ich oferta będzie skierowana w szczególności do uczniów, studentów, doktorantów, nauczycieli oraz nauczycieli akademickich. W tym roku otworzymy pierwsze BCU, a docelowo w całej Polsce powstanie ich 120.
Wasze Magnificencje, Wysokie Senaty, Szanowni Profesorowie, Pracownicy Uczelni, Drodzy Studenci i Doktoranci, w nowym roku akademickim życzę inspiracji do pracy, odwagi w podejmowaniu nowych wyzwań i wszelkiej satysfakcji.

Vivat Academia! Vivant Professores!"

Szanowni Państwo,

W bieżącym roku obchodzimy 250-lecie Komisji Edukacji Narodowej, która została powołana 14 października 1773 r. uchwałą Sejmu i była pierwszą w Europie władzą oświatową, porównywalną do dzisiejszego Ministerstwa Edukacji i Nauki. Powołanie Akademii Bialskiej odbyło się 145 lat wcześniej, czyli 395 lat temu. Dzisiaj z dumą i radością przeżywamy przywrócenie nazwy Uczelni, którą kończył Józef Ignacy Kraszewski i wielu znamienitych absolwentów, co zaowocowało nazywaniem Akademii Bialskiej „Atenami Podlasia".
Tak jak dawna Akademia Bialska zapewniała kształcenie dla całego regionu dzięki świetnej kadrze, stosowała



Senat Akademii Bialskiej

nowoczesne metody dydaktyczne i programy nauczania oraz posługiwała się wartościowym księgozbiorem, tak też dzisiejsza Akademia Bialska pełni służbę dla naszej młodzieży z regionu południowego Podlasia i przyciąga studentów z coraz to odleglejszych miejsc, oferując im dobre kształcenie oparte o świetną kadrę i nowoczesną infrastrukturę.

Szanowni Państwo,

Akademia Bialska ma swoje spektakularne sukcesy – dzięki bardzo pozytywnej dla nas ewaluacji w dziedzinie nauk medycznych i ekonomicznych mamy prawo do doktoryzowania i habilitowania. Wypracowaliśmy tym samym mechanizmy rozwoju naukowego własnej kadry, ale też stworzyliśmy szansę dla osób spoza Uczelni do zdobywania stopni naukowych. Od października tego roku jesteśmy przygotowani do prowadzenia przewodów doktorskich i habilitacyjnych dla osób, które do tej pory nie miały szans na spełnienie swoich marzeń dotyczących rozwoju naukowego. Zapraszamy wszystkich, którzy są zainteresowani rozwojem naukowym, do Akademii Bialskiej w celu zapoznania się z możliwościami naukowego awansu.

Wielkim sukcesem naszej Uczelni jest pozyskanie w ostatnim roku dodatkowych środków w kwocie 13 milionów złotych na nasze inwestycje w infrastrukturę dydaktyczną dla fizjoterapii, ratownictwa medycznego i filologii oraz nowy akademik, co nie byłoby możliwe bez zaangażowania naszych parlamentarzystów, Pana posła Dariusza Stefaniuka i Pana senatora Grzegorza Biereckiego, za co bardzo serdecznie dziękuję. Chcę wyrazić również moją wdzięczność i wdzięczność całego środowiska akademickiego za szczególną przychylność i pomoc Pana Ministra Przemysława Czarnka. Dziękujemy także Panu Ministrowi Sebastianowi Skuzie za wsparcie finansowe naszych inwestycji. Dzięki temu mamy szansę na dobry rozwój Akademii Bialskiej.

Szanowni Państwo,

Stanisław Konarski napisał: „Celem szkół jest nie tylko rozwijanie umysłów za pomocą nauki i umiejętności, lecz przede wszystkim – uszlachetnianie serc i dusz".

Ów cel, jakim jest uszlachetnianie serc i dusz, wypełniany jest w naszej Uczelni między innymi poprzez wyjątkowo wrażliwe podejście do osób z niepełnosprawnością, tych studiujących u nas i tych spoza Uczelni. Jestem wdzięczny wszystkim, którzy przystosowują naszą Uczelnię dla niepełnosprawnych, oraz tym, którzy organizują porywające serca imprezy kulturalne, dzięki którym Akademia Bialska im. Jana Pawła II jest miejscem bardzo przyjaznym i chętnie odwiedzanym. W Akademii nie ma ludzi wykluczonych, u nas wszyscy są mile widziani i szanowani – prawie 400 lat tradycji zobowiązuje. Sukcesy Uczelni to zasługa całej społeczności akademickiej, która oddaje jej swoje siły, czas i z poświęceniem buduje to bliskie naszym sercom miejsce, któremu patronuje św. Jan Paweł II.

Osiągnięcia naszej Uczelni wiążą się bardzo ściśle z naszymi przyjaciółmi: przedsiębiorcami i instytucjami, którzy przyjmują naszych studentów na praktyki. Myślę, że nasze liczne kontakty w ostatnim czasie usprawiedliwiają to zażyłe określenie naszych relacji.

Chciałbym w tym miejscu podziękować naszym przyjaciołom, którzy obserwują nasz trud dydaktyczny i nas w nim wspierają, sprawiając, że nasze kształcenie praktyczne jest wartościowe. Chcemy wspólnie z Państwem budować pozytywny wizerunek akademickości naszej małej ojczyzny – Południowego Podlasia. Sukcesy naszej Uczelni to też Państwa zasługa i praca, bo dzięki bardzo otwartej i owocnej współpracy możemy dobrze kształcić naszych studentów i rozwijać nasz Region. Bardzo dziękujemy Państwu za otwarte i życzliwe podejście do naszej oferty studiów dualnych, dzięki którym nasza młodzież będzie mogła osiągnąć świetne wykształcenie praktyczne, zdobyte bezpośrednio w Państwa firmach. Dziękujemy za sponsoring wspierający inicjatywy kulturalne naszych studentów, za regularne wspieranie bardzo ciekawych wykładów, o których dużo mówi się w Uczelni i poza nią.

Priorytetem Akademii Bialskiej jest pozyskanie kompetentnej kadry dydaktycznej, również tej z doświadczeniem praktycznym. Czynimy starania, żeby nasi pracownicy nie tylko osiągali satysfakcję z faktu, że pracują w naszej Uczelni, ale również mieli takie atrakcje finansowe, jak dodatki uznaniowe, stypendium dydaktyczne, nagrodę dla najlepszego nauczyciela „super belfer", przyznawaną przez studentów.

Nie ma dobrej dydaktyki bez dobrej nauki, którą możemy rozwijać dzięki naszym trzem czasopismom naukowym, które w tym roku otrzymały zasłużony wzrost punktacji z inicjatywy Ministerstwa Edukacji i Nauki,



Przemówienie inauguracyjne JM Rektora AB
- prof. dr. hab. Jerzego Nitychoruka

a czasopismu „Health Problems of Civilization", przyznany został Impact Factor, co stawia je w kategorii czasopism z wyższej półki, rozpoznawalnych w Polsce i na świecie i chętnie wybieranych do dobrych publikacji. Prowadzimy projekty badawcze, krajowe i europejskie, o dużym znaczeniu. Nasze laboratoria są doposażone i ukierunkowywane w celu wykonywania specjalistycznych badań, które będą owocowały dobrymi publikacjami.
Uczelnia funduje stypendium naukowe dla najlepszych badaczy, dofinansowuje projekty badawcze, wspierając indywidualne kariery naszych pracowników. Utrzymujemy kontakty naukowe z ośrodkami w kraju i za granicą. W tym obszarze mamy dobre doświadczenia i sukcesy, szczególnie w rozwijaniu nowatorskich, ciekawych technologii.
Budowana przez lata infrastruktura Akademii Bialskiej wzbogaciła się w ostatnim roku o nowe inwestycje w naszym ośrodku w Międzyrzecu Podlaskim. Rozbudowujemy naszą bazę dydaktyczną w filii w Radzyniu Podlaskim, co stanowi solidną podstawę dla dobrego funkcjonowania Uczelni. Nasze akademiki mają pełne obłożenie dzięki bardzo wysokiemu standardowi wyposażenia i przystępnym cenom wynajmu. Mamy również zaplanowane nowe inwestycje – poza nowym akademikiem będziemy prowadzili rozbudowę naszego ośrodka w Międzyrzecu Podlaskim, który stanowi świetną bazę dla prowadzonych praktyk studenckich.

Szanowni Państwo,

każdego roku akademickiego staramy się uatrakcyjnić naszą ofertę edukacyjną. W tym roku rozpoczęliśmy kształcenie na nowych kierunkach: informatyka i pedagogika – studia magisterskie.
Potwierdzeniem umiędzynarodowienia Akademii Bialskiej jest zrealizowanie w minionym roku akademickim 91 mobilności w ramach programu Erasmus. 16 studentów miało okazję odbyć praktykę wakacyjną we Włoszech, Grecji i Hiszpanii, a 12 studentów zrealizowało semestr studiów lub krótkoterminową mobilność w zagranicznej uczelni partnerskiej w Portugalii, Hiszpanii, Turcji i na Litwie.
Uczelnia umożliwiła realizację pobytów dydaktycznych i szkoleniowych 27 pracownikom dydaktycznym oraz zrealizowała 18 mobilności szkoleniowych pracowników administracyjnych w zagranicznych uczelniach partnerskich w Czechach, na Cyprze, w Gruzji, Grecji, Hiszpanii, Litwie, Bułgarii, Brazylii, Malcie, Włoszech, Portugalii czy na Słowacji.
Nasza Uczelnia przyjęła również w ramach Programu Erasmus 18 gości z zagranicy – 13 studentów oraz 5 nauczycieli z akademickich uczelni partnerskich w celu realizacji zajęć dydaktycznych lub odbycia stażu w naszej uczelni. Pracownicy goszczący przyjechali do nas z Bułgarii i Turcji. Odwiedzający nas studenci pochodzili natomiast z Hiszpanii i Turcji.
Naszą największą dumą są studenci, którzy zaufali nam, przeznaczając swoje najlepsze lata życia na naukę w murach Akademii Bialskiej. To dla nich istniejemy, pracujemy, staramy się dać z siebie wszystko w procesie dydaktycznym. Chcemy, aby nasza Uczelnia była przyjaznym miejscem do studiowania i pracy, z którym się identyfikujemy i które lubimy, bo to zapewni nam bezpieczną i dobrą przyszłość.
Łącznie kształcimy 1830 studentów na studiach stacjonarnych – licencjackich, magisterskich i jednolitych magisterskich – oraz 175 studentów na studiach niestacjonarnych, czyli łącznie ponad 2000 studentów. Obecnie pobiera u nas naukę 296 studentów zagranicznych z 6 państw. Najwięcej z Białorusi – 176 osób, w tym 73 na pierwszym roku studiów, i z Ukrainy – 111 osób, w tym 47 na pierwszym roku. Jesteśmy zdecydowanym liderem spośród wszystkich uczelni zawodowych, jeśli idzie o liczbę studentów zagranicznych.

Szanowni Państwo,

z okazji nowego roku akademickiego 2023/2024 życzę całej społeczności uczelnianej pomyślności i radości w pełnieniu swojego powołania. A naszym studentom życzę wytrwałości i satysfakcji, by mądrze wykorzystywali dany im czas nauki, a zdobywaną wiedzę traktowali jako najlepszą inwestycję na przyszłość. Niech nowy rok akademicki obfituje w szereg ciekawych projektów i inicjatyw. Życzę Państwu wielu wybitnych osiągnięć naukowych i dydaktycznych!"

Prof. dr hab Jerzy Nitychoruk



Immatrykulacja studentów I roku



Inauguracja 2023/2024

ODZNACZENIA I WYRÓŻNIENIA

W trakcie uroczystości zostali docenieni, wyróżnieni i odznaczeni medalami złotym, srebrnym i brązowym za wzorową służbę pracownicy uczelni. Zgodnie z Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 27 października 2022 roku o nadaniu odznaczeń na wniosek Ministra Edukacji i Nauki, za wzorowe, wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków wynikających z pracy zawodowej

- **Medalem Złotym** za długoletnią służbę odznaczeni zostali:

1. **PANI BOGUMIŁA BURDA**
2. **PANI BARBARA KRAWCZAK**
3. **PANI BOŻENA ŁASKA**
4. **PANI DOROTA MĄCZKA**

- Medalem Srebrnym za długoletnią służbę odznaczeni zostali:

1. **PANI JOWITA GROCHOWIEC**
2. **PANI DOROTA KARWACKA**
3. **PANI KATARZYNA KORNELUK**
4. **PANI MARTA MANDZIUK**
5. **PANI ANNA MARYNIUK**
6. **PANI VIOLETTA PAKALUK**
7. **PANI DOROTA TOMCZYSZYN**
8. **PAN ANDRZEJ BORODIJUK**

- Medalem Brązowym za długoletnią służbę odznaczeni zostali:

1. **PANI MONIKA GOŚCIK**
2. **PANI AGATA POCZTARSKA-GŁOS**
3. **PAN CEZARY BORKOWICZ**
4. **PAN GRZEGORZ NOWAKOWSKI**

Wszystkim wyróżnionym składamy serdeczne gratulacje!

Najważniejszym momentem każdej inauguracji jest Immatrykulacja studentów I roku studiów, którzy po raz pierwszy przysięgali na sztandar Uczelni.

„ŚLUBUJĘ UROCZYŚCIE,
ŻE BĘDĘ WYTRWALE DĄŻYĆ DO ZDOBYWANIA WIEDZY
I ROZWOJU WŁASNEJ OSOBOWOŚCI,
ODNOSIĆ SIĘ Z SZACUNKIEM DO WŁADZ UCZELNI
I WSZYSTKICH CZŁONKÓW JEJ SPOŁECZNOŚCI,
STOSOWAĆ PRAWA I OBYCZAJE AKADEMICKIE
ORAZ CAŁYM POSTĘPOWANIEM DBAĆ O GODNOŚĆ
I HONOR STUDENTA
AKADEMII BIALSKIEJ IM. JANA PAWŁA II”

Studentci I roku wyróżnieni podczas Uroczystej Inauguracji Roku Akademickiego za najwyższy wynik rekrutacyjny:

1. HONORATA MUSZYŃSKA – EKONOMIA
2. JULIA ŁUKASIAK – FINANSE I RACHUNKOWOŚĆ
3. MARHARYTA KALINOUSKAYA – TURYSTYKA I REKREACJA
4. AMELIA STAŃCZEWSKA – BEZPIECZEŃSTWO NARODOWE
5. BEATA KOSZOŁKO – ARCHITEKTURA KRAJOBRAZU
6. GABRIELA SZCZYPIŃSKA – PIELĘGNIARSTWO
7. JULIA URBAŃCZYK – BUDOWNICTWO
8. DARIA MISIAK – MECHANIKA I BUDOWA MASZYN
9. JOANNA PRUSZYŃSKA-WOŁOWIK – ROLNICTWO
10. JULIA FILIPKOWSKA – FIZJOTERAPIA
11. PAULINA ŁOSICKA – SOCJOLOGIA
12. KAROLINA REMBLEWSKA – PEDAGOGIKA
13. WERONIKA GRULA – FILOLOGIA ANGIELSKA
14. KLAUDIA DENISIUK – ZARZĄDZANIE
15. Pan DAWID CHOJNA – RATOWNICTWO MEDYCZNE
16. DANIL HARDZIAICHUK – POŁOŻNICTWO
17. MICHAŁ KAMIŃSKI – INFORMATYKA
18. MARCEL KAŹDZIOŁ – DIETETYKA

Wykład Inauguracyjny po tytułem:
„Zmiany klimatu, fakty i mity” – wygłosił Pan prof. dr hab. Jerzy Nitychoruk – polski geolog, Profesor Nauk o Ziemi, Rektor Akademii Bialskiej im. Jana Pawła II w kadencjach 2019-2020 i 2020-2024.







Zawarcie umów o studiach dualnych w Akademii Bialskiej

KALENDARIUM

lipiec – sierpień – wrzesień 2023

26-30 czerwca 2023

Sekcja Współpracy Międzynarodowej AB wzięła udział w corocznej konferencji i targach koordynatorów **Programu Erasmus+ organizowanej przez EAEC (European Association of Erasmus Coordinators). Wydarzenie ERACON 2023** odbyło się **w Rzymie** we Włoszech, a współorganizatorem kongresu został Uniwersytet Tor Vergata w Rzymie.

Udział w wydarzeniu pozwolił pracownikom Sekcji na uczestnictwo w wielu ciekawych sesjach tematycznych związanych z mobilnością edukacyjną, obsługą studentów i ich potrzebami, programami mobilności krótkoterminowych BIP, inicjatywą Uniwersytetów Europejskich czy ekologicznym Erasmusem. Eracon 2023 to również targi edukacyjne oraz spotkania typu „university to university meetings" podczas których uczelnie mają możliwość wymienić się kontaktami i informacjami o swojej ofercie edukacyjnej w celu pozyskania nowych uczelni partnerskich do współpracy.

Udział w Eracon 2023 w Rzymie był również niepowtarzalną okazją do odwiedzenia grobu patrona naszej uczelni – świętego Jana Pawła II – znajdującego się w Bazylice Świętego Piotra w Watykanie.

27 czerwca 2023

Zostały podpisane deklaracje w ramach studiów dualnych. Studia dualne to współcześnie niezwykle atrakcyjna, chociaż w Polsce jeszcze mało powszechna forma kształcenia zintegrowanego w oparciu o współpracę z pracodawcą. W systemie dualnym duży nacisk kładzie się na praktyczną naukę zawodu, przekazywanie fachowych umiejętności i wspieranie młodych kandydatów na przyszłych pracowników wyspecjalizowaną wiedzą o danym zawodzie.

Akademia Bialska im. Jana Pawła II od roku akademickim 2023/2024 wprowadza studia dualne na czterech kierunkach studiów pierwszego stopnia o profilu praktycznym tj.:

- Informatyka
- Mechanika i budowa maszyn
- Finanse i rachunkowość
- Zarządzanie

Korzyści dla studentów:

- realizacja płatnego stażu w firmie partnerskiej
- szansa na zdobycie doświadczenia jeszcze w trakcie studiów
- zdobycie fachowej wiedzy i praktycznych umiejętności pod okiem specjalistów z firm partnerskich
- poznanie najnowszych technologii i oprogramowania stosowanego w praktyce gospodarczej
- możliwość doskonalenia języka branżowego
- ćwiczenia prowadzone m.in. przez specjalistów z firm partnerskich
- realizowanie pracy dyplomowej z udziałem przedstawiciela pracodawcy

Nasi Partnerzy to innowacyjne i prężnie działające firmy na rynku. Deklarację o współpracy w ramach studiów dualnych z Akademią Bialską podpisały:

- AluTeam Polska Sp. z o.o.

- ClearMedia Szczepanowski Sp. K.
- Go Logis Sp. z o.o. Sp. K.
- Heller Consult Sp. z o.o.
- KOLEJOWY SERWIS MOBILNY Sp. z o.o.
- MAKBUD-EURO Sp. z o.o.
- NAMOR JAWORSKI Spółka Jawna
- Petrodom Paliwa Sp. z o.o. sp.k.
- pTAG sp. z o.o.
- SAS Jaworscy Spółka Jawna Centrum Handlowe SAS
- Septem Daniel Kuczewski
- TBR sp. z o.o.
- Vikking KTS

4 lipca 2023

Otwarcie Zespołu Basenów Otwartych Akademii Bialskiej im. Jana Pawła II.

7 lipca 2023

Absolwenci kierunku Budownictwo – Karolina Jurek i Kamil Bilkiewicz **odbyli wizytę na budowie autostrady A2.** Pracowali w instytucji pełniącej nadzór nad budową AECOM.

10 lipca 2023

Odbył się **5-dniowy spływu kajakowego** realizowany w ramach obozu specjalistycznego przez studentów i studentki I roku studiów II stopnia kierunku turystyka i rekreacja.

10 lipca 2023

Od 10 lipca odbyły się na terenie **Ośrodka Szkoleniowo–Wypoczynkowego Akademii Bialskiej im. Jana Pawła II półkolonie organizowane wspólnie przez Fundację Edukacja i Przyszłość oraz Akademię Bialską im. Jana Pawła II.**

Na terenie Międzyrzeckich Jeziorek uczestnicy poznawali kajakarstwo oraz podstawy nurkowania. Dzięki naszym instruktorom mogli w wodzie robić wszystko co chcieli.
Akademia Bialska im. Jana Pawła II zaprasza przez cały rok do ośrodka na wypoczynek.

7 sierpnia 2023

Biblioteka Akademicka AB przyjęła wizytę dzieci z ramach wypoczynku Fit and Fun. Cieszy nas fakt, że nie słabnie zainteresowanie Biblioteką Akademicką! Kolejne dwie grupy dzieci z koloniady Fit and Fun odwiedziły bibliotekę.

8 sierpnia 2023

Rozpoczęła się rekrutacja dzieci z miasta Biała Podlaska i powiatu bialskiego (klasy I-VI szkoły podstawowej) na bezpłatne zajęcia realizowane w ramach projektu „Przystanek popularyzacja nauki".

10 sierpnia 2023

Filia Akademii Bialskiej poszerzyła ofertę. Jest zgoda na nowy kierunek. Od października w Radzyniu Podlaskim można będzie studiować nie tylko pielęgniarstwo i ratownictwo medyczne, ale również informatykę. Zielone światło dała właśnie Akademii Bialskiej, która prowadzi w mieście filię, komisja akredytacyjna.

21 sierpnia 2023

Fundacja Edukacja i Przyszłość oraz Akademia Bialska dzięki dofinansowaniu udzielonemu przez Instytut Rozwoju Języka Polskiego miała zaszczyt gościć 40 uczniów polskiego pochodzenia z Ukrainy oraz ich wspaniałych opiekunów.
Grupa ze Szkoły nr 10 im. św. Marii Magdaleny we Lwowie oraz grupa z Towarzystwa Kultury Polskiej im. Tadeusza Kościuszki w Łucku przyjechała do nas w niedzielę 20 sierpnia.
Przez 12 dni szlifowali język polski, realizowali zajęcia sportowe, rekreacyjne, wycieczki edukacyjne
Projekt „Nauki nigdy za dużo – rozwój języka polskiego wśród młodzieży polonijnej z Ukrainy" dofinansowano przez Instytut Rozwoju Języka Polskiego im. św. Maksymiliana Marii Kolbego ze środków Ministra Edukacji i Nauki.

23 sierpnia 2023

Uczelnia uruchomiła platformę e-learningową edukacyjną powstałą w ramach międzynarodowego projektu MOSMEN, którego koordynatorem jest Akademia Bialska.

4 września 2023

Rozpoczął się Nowy Rok Szkolny w Liceum Ogólnokształcącym w Akademii Bialskiej. Uczniowie z Akademickie Liceum Ogólnokształcące w Białej Podlaskiej po przerwie wakacyjnej uroczyście rozpoczęli kolejny rok szkolny.
Życzymy Wam energii i zapału w podejmowaniu obowiązków szkolnych, a także wytrwałości w nauce. Wszystkim Rodzicom i Opiekunom, życzymy cierpliwości i konsekwencji w wychowywaniu młodzieży oraz licznych miłych przeżyć związanych z osiągnięciami Waszych podopiecznych.



Zespół Basenów Otwartych Akademii Bialskiej



Ośrodek Szkoleniowo-Wypoczynkowy Akademii Bialskiej



7 września 2023

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców Podlasie rozpoczął cykliczny projekt „Babie Lato”, którego celem jest integracja środowisk biznesowych i okołobiznesowych. Pierwszym z wydarzeń była konferencja **„Kobiety sukcesu”** zorganizowana w Akademii Bialskiej stwarzająca swoistą platformę dla wybitnych kobiet z różnych branż, które podzieliły się swoimi inspirującymi historiami sukcesu, doświadczeniami zawodowymi i praktycznymi wskazówkami dla innych kobiet dążących do rozwoju swoich przedsiębiorstw.

Wszystkim nagrodzonym Paniom podczas **Gali Babie Lato – Kobiety Sukcesu**, a w szczególności **naszej Pani Prorektor dr Ewelinie Niźnikowskiej składamy ogromne gratulacje** i życzymy dalszych sukcesów Gala została zorganizowana przez Związek Przedsiębiorców i Pracodawców Podlasie – gratulujemy wspaniałej inicjatywy.

8 września 2023

Narodowe Czytanie w Akademii Bialskiej

13 września 2023

Z radością informujemy, że organizowana przez nas **konferencja „Bialskie Dzieci Bezpieczne” z okazji Światowego Dnia FAS,** mająca miejsce 9 września 2023 w Akademii Bialskiej im. Jana Pawła II przebiegła tak jak sobie to wymarzyliśmy.



Prorektor dr Ewelina Niźnikowska – wyróżniona tytułem - Kobieta Sukcesu

O godzinie 9:00 przedstawiciele instytucji wspierających dzieci i rodziny, a także nasi Goście rozplątali symboliczne węzły będące metaforą trudności, z jakimi muszą zmagać się rodzice dzieci z FASD. Wraz z godziną 9: 30 nastąpiło rozpoczęcie konferencji, które uświetniły widowiskowe występy wokalne i taneczne dzieci z rodzin zaprzyjaźnionych ze Stowarzyszeniem.

Pomiędzy występami głos zabierali poszczególni goście oraz odbyła się podróż w czasie, której towarzyszyła **prezentacja „Droga do Lighthouse”. W międzyczasie głos zabrała przyjaciółka Jednego Serca, Magdalena Różczka,** która opowiedziała o serii swoich książek o Gabi. Ta część miała klimat rozmowy pomiędzy Gościem, a dziećmi zadającymi pytania. Dzieci chciały wiedzieć, jak doszło do napisania książki o dziewczynce przebywającej w rodzinie zastępczej czy też, co jest trudniejsze- udział w filmie czy pisanie książki.

Zarząd Stowarzyszenia złożył serdeczne podziękowania za wsparcie otrzymane od Stowarzyszenia SOS Wioski Dziecięce, na ręce obecnej na sali p. Beaty Kulig.

W czasie przerwy kawowej otworzyliśmy dla dzieci strefę zabaw, na której mogły się świetnie bawić aż do zakończenia konferencji. My natomiast rozpoczęliśmy dwuetapową część panelową:

Panel nr 1 – Jak Towarzyszyć dzieciom z FASD?

Panelistki: Katarzyna Piasecka, dr hab. Marzena Ruszkowska, Elżbieta Sawerska, Iwona Maj.

Panel nr 2 – Skuteczne formy wsparcia rodzin zastępczych.

Panelistki: Joanna Luberacka-Gruca, Magdalena Różczka, dr Weronika Augustynowicz, Wioletta Chmielewska, Klaudia Chazan.

Konferencja umożliwiła spotkanie w szerokim gronie, wymianę doświadczeń, podsumowanie oraz przedyskutowanie szeregu kluczowych zagadnień w kontekście pomocy dzieciom z FASD, rodzinom zastępczym, w których się znajdują, a także pomysłów zmian systemowych czy edukacji społecznej w tych kwestiach. To był bardzo ważny dzień dla naszego stowarzyszenia. Niezmiernie się cieszymy z obecności każdego z uczestników. Dziękujemy szczególnie tym, którzy przybyli do nas z innych miast, jak Warszawa, Białystok (zaprzyjaźniona z nami Fundacja Dialog).

26 września 2023

16 studentów i studentek AB wzięło udział w krakowskim hackathonie, czyli maratonie programistycznym. To największe takie wydarzenie w Europie. Co roku tysiące programistów i entuzjastów IT z kilkunastu krajów koduje przez 24 godziny prototypy innowacyjny rozwiązań problemów dzisiejszego świata.

Poza niezapomnianymi wrażeniami, organizatorzy zapewnili uczestnikom hektolitry kawy, nieprzyzwoite ilości pizzy i oczywiście możliwość zdobycia dużych nagród pieniężnych oraz najnowszych gadżetów technologicznych.

Dziewiąta edycja hackathonu HackYeah wspieranego przez GovTech odbędzie się w dniach 30.09-01.10.2023 roku w krakowskiej Tauron Arenie. Dodajmy, że AB jest partnerem akademickim tego wydarzenia.

2 października 2023

Witamy wszystkich studentów AB w nowym roku akademickim, który oficjalnie rozpoczęliśmy w dniu dzisiejszym **dniem adaptacyjnym**.

Z tej okazji życzymy sukcesów, wytrwałości w realizacji planów, owocnej nauki, ciekawych doświadczeń wielu inspiracji i wspaniałych chwil na studiach, a w dalszej perspektywie wymarzonej pracy i spełnienia wszystkich marzeń.

Przygotowano na podstawie informacji z facebookowego fanpage'a Akademii Bialskiej



Dzień adaptacyjny w Akademii Bialskiej

WIELKI SUKCES WYDAWNICTWA AKADEMII BIALSKIEJ IM. JANA PAWŁA II

Działalność wydawnicza w Akademii Bialskiej im. Jana Pawła II prowadzona jest niemal od początku powołania uczelni w 2000 roku. Najpierw publikowane były monografie będące efektem organizowanych w uczelni konferencji naukowych. Pierwsze publikacje dotyczyły głównie problematyki turystycznej i rekreacyjnej, które były pokłosiem konferencji organizowanych przez Instytut Turystyki i Rekreacji z inspiracji śp. Rektora Józefa Bergiera. W pierwszym pięcioleciu 2001-2005 opublikowano 19 pozycji, z czego 15 miało charakter monografii. W okresie do 2015 roku zestaw publikacji został wzbogacony o monografie autorskie, popularno-naukowe, podręczniki i skrypty oraz czasopisma naukowe i informacyjne. Razem do 2015 roku w wydawnictwie PSW im. Jana Pawła II ukazało się 197 pozycji, z czego 120 stanowiły druki zwarte, a 57 czasopisma. Liczbowe zestawienie efektów działalności Wydawnictwa w latach 2016-2020 i 2021-2022 przedstawia tabela 1.

Pierwsze czasopismo naukowe pn. „Rozprawy Naukowe" zaczęło ukazywać się w 2007 r. W latach 2010-2011 z tego czasopisma wyłoniły się trzy nowe. Najpierw, kierowany przez prof. Józefa Bergiera półrocznik w języku polskim „Człowiek i Zdrowie", przemianowany w 2014 r. w kwartalnik wydawany na platformie www.termedia.pl/hpc tylko w języku angielskim pt. „Health Problems of Civilization". Po odejściu Rektora Bergiera kierownictwo redakcji czasopisma przejął prof. Marcin Weiner. W 2010 r. usamodzielniły się „Rozprawy Społeczne", jako wydawany w języku polskim półrocznik w latach 2010-2013, a następnie kwartalnik, redagowany przez wiele lat przez księdza Profesora Mariana Nowaka. Od 2022 r. funkcję redaktora naczelnego przejęła dr hab. Agnieszka Siedlecka profesor uczelni, a czasopismo przeszło na wydawanie sukcesywne na platformie https://rozprawyspoleczne.edu.pl przy współpracy z firmą „Termeda", stając się tym samym rocznikiem. W latach 2011-2012 pojawił się redagowany przez prof. Mieczysława Adamowicza półrocznik w języku polskim „Studia Ekonomiczne i Regionalne". Czasopismo to zostało w 2013 r. przekształcone w dwujęzyczny kwartalnik: „Economic and Regional Studies/Studia Ekonomiczne i Regionalne", jego elektroniczna wersja dostępna jest pod dwoma adresami: www.ers.edu.pl oraz https://www.sciendo.com/journal/ERS.

Wszystkie czasopisma uczelniane poddawane były indeksacji i ocenie przez resortową komisję powołaną do oceny czasopism i wydawnictw akademickich. Przez lata budowały swoją pozycję w określonych dziadzinach nauki, co wyrażało się także w podnoszeniu punktacji MEiN z początkowych 2 punktów w latach 2010-2012, poprzez 4 punkty w latach 2013-2014, 9 punktów w latach 2015-2019 do 20 punktów do połowy 2023 r. **W dniu 17 lipca 2023 r Minister Edukacji i Nauki ogłaszając komunikat w sprawie wykazu czasopism naukowych i recenzowanych materiałów z konferencji międzynarodowych podniósł punktację wszystkich czasopism naukowych wydawanych w Akademii Bialskiej im. Jana Pawła II. Czasopisma: „Health Problem of Civilization" i „Rozprawy Społeczne" otrzymały po 40 punktów natomiast czasopismo „Economic and Regional Studies/Studia Ekonomiczne i Regionalne" otrzymało na nowej liście 70 punktów. Jest to duży sukces całego wydawnictwa, które, podobnie jak i wydawnictwa uniwersyteckie posiada 80 punktów przy publikowaniu monografii naukowych.** U podstaw wyróżnienia czasopisma „Economic and Regional Studies/Studia Ekonomiczne i Regionalne" wysoką liczbą punktów można wymienić szereg czynników, w tym szczególnie: terminowość publikacji poszczególnych numerów, wysokie umiędzynarodowienie autorów, recenzentów i rady naukowej, stosowanie innowacyjnych form redagowania pisma (wykorzystanie funkcji redaktora goszczącego), przestrzeganie etyki i staranność edytorską, równoległą dwujęzyczność tekstów, oraz dbanie o dobór treści i wysoką jakość artykułów.

Do sukcesów naszych czasopism przyczyniła się też ich obecność w rożnych bazach informacyjnych i indeksacyjnych. Na uwagę zasługuje indeksowanie HPC w Emerging Sources Citation Index (Web of Sciences Clarivate Analytics), co pozwoliło na uzyskanie dla czasopisma pierwszych notowań Impact Factor i to, że Studia Ekonomiczne i Regionalne weszły do bazy ERIH PLUS. Wszystkie trzy czasopisma są indeksowana w bazie Index Copernicus z dorobkiem 100 punktów. Aktualnie Redakcje podejmują starania i aplikują do Bazy SCOPUS.

Znaczący sukces, jakim mogą pochwalić się czasopisma naukowe Akademii Bialskiej Jana Pawła II został

wypracowany przez Zespoły Redakcyjne tych czasopism. Składam serdeczne podziękowanie za rzetelną i efektywną działalność redaktorom naczelnym oraz wszystkim członkom redakcji. Wydawnictwo Uczelniane wyraża wdzięczność za wsparcie, jakie otrzymuje ze strony Władz Uczelni. Cieszymy się również z tego, że informację o osiągnięciach Wydawnictwa możemy ogłosić na łamach naszego czasopisma uczelnianego „Bialski Przegląd Akademicki". Mam nadzieję, że w tym czasopiśmie jak w lustrze możecie Państwo dostrzec aktualny puls Uczelni, a ci, którzy interesują się jej przeszłością, odnajdą historyczne momenty i ścieżki jej rozwoju.

W okresie 2016-2022 opublikowano 43 monografie, z czego 27 – miało charakter monografii autorskich. Misją Wydawnictwa jest publikowanie monografii autorów będących pracownikami uczelni, co jest ważnym czynnikiem ich rozwoju naukowego.

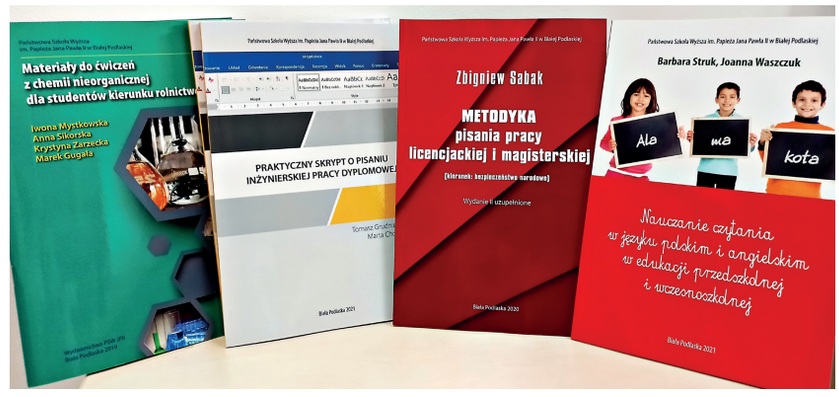
Ważną pozycją wydawniczą stały się również podręczniki i skrypty.

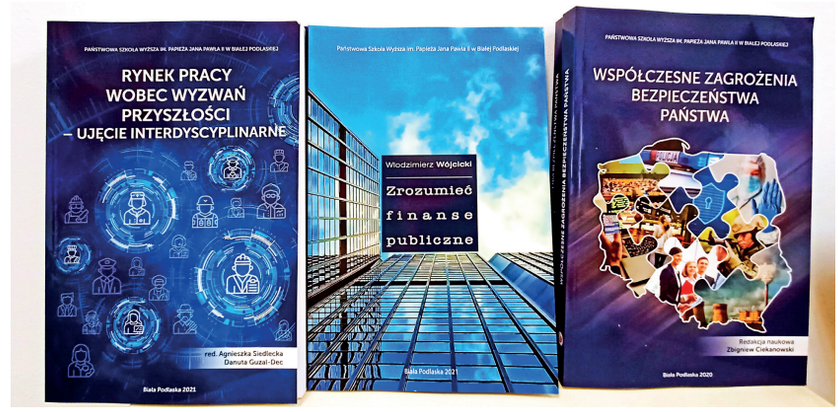
Wydawnictwo opublikowało także w tym czasie 193 czasopisma naukowe oraz cyklicznie, kwartalnie ukazujące się czasopismo informacyjne „Bialski Przegląd Akademicki".

Prof. dr hab. dr h.c. Mieczysław Adamowicz
Dyrektor Wydawnictwa
Akademii Bialskiej im. Jana Pawła II

Tabela 1. Zestawienie publikacji Wydawnictwa Akademii Bialskiej im. Jan Pawła II w latach 2016-20 i 2021-22

Rodzaj publikacji	2016-2020	2021-2022	Razem
1. Monografie pokonferencyjne	10	6	16
2. Monografie autorskie	19	8	27
3. Publikacje inne (projektowe, popularno-naukowe informacyjne, itp.)	3	2	5
4. Podręczniki i skrypty	5	5	10
5. Czasopisma naukowe:			
Health Problem of Civilization	20	8	28
Economic and Regional Studies / Studia Ekonomiczne i Regionalne	20	8	28
Rozprawy Społeczne / Social Dissertations	20	5, *system ciągły*	25, *system ciągły*
Problemy Ekologii Krajobrazu	2		2
6. Bialski Przegląd Akademicki	19	8	27
Razem	**118**	**50**	**168**







Część oferty Wydawnictwa AB – zapraszamy



GDY W BIAŁEJ PRODUKOWALIŚMY SAMOLOTY...

Podlaska Wytwórnia Samolotów (1923-1939) i jej wkład w rozwój miasta

Odrodzona po Wielkiej Wojnie Polska potrzebowała zakładów lotniczych mogących serwisować samoloty pozyskane w trakcie jej trwania a będące na wyposażeniu wojska oraz produkować samoloty licencyjne i własnej konstrukcji. Wkrótce w kraju zaczęły powstawać pierwsze wytwórnie lotnicze. Od 1920 roku produkowano samoloty w lubelskich Zakładach Mechanicznych E. Plage i T. Laśkiewicz. Drugą fabryką lotniczą usytuowaną – a jakże – w dużym mieście była Wielkopolska Wytwórnia Samolotów „Samolot" z Poznania. Jako trzecia powstała w Białej Podlaskiej Podlaska Wytwórnia Samolotów. Jak to się stało, że zwyczajne, powiatowe miasteczko stało się ważnym dla kraju centrum lotniczym, w którym zbudowano półtora tysiąca samolotów? Przyjrzyjmy się historii PWS w setną rocznicę jej powstania (1923-2023).

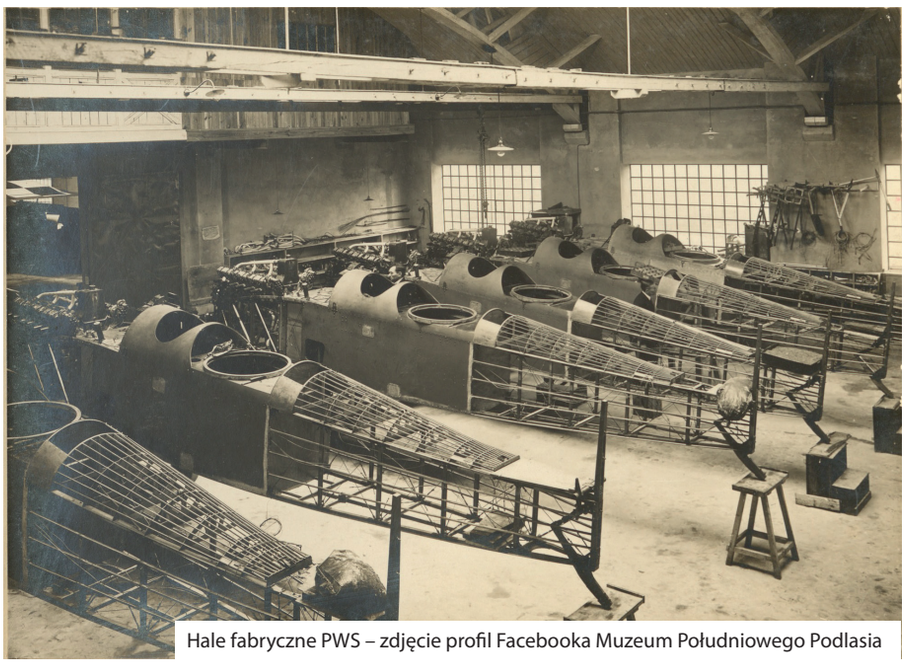
Baron-wizjoner i jego spółka

Spiritus movens ulokowania w Białej Podlaskiej fabryki samolotów był miejscowy ziemianin, polski patriota o austriackich korzeniach, działacz sportowy i gospodarczy, entuzjasta lotnictwa, strzelectwa i nowoczesnego rolnictwa, baron Stanisław Rużyczka de Rosenwerth (1885-1955). Jako właściciel majątku Cieleśnica wniósł grunta wraz z zabudowaniami oraz kwotę 100 tys. zł potrzebną na rozruch firmy.

Do spółki dobrał sobie trzech szanowanych i wykształconych w naukach ścisłych wspólników. Pierwszym był profesor Antoni Ponikowski, rektor Politechniki Warszawskiej, także entuzjasta lotnictwa, prawicowy działacz polityczny, w latach 1921-1922 premier Polski. Drugim profesor Czesław Witoszyński, kolejny inżynier, do tego Podlasianin urodzony w pobliskich Horoszkach, znany i zasłużony jako twórca polskiej szkoły aerodynamiki. Listę założycieli zamykał Witold Rumbowicz – inżynier mechanik i konstruktor lotniczy związany wcześniej z wytwórnią samolotów z Lublina. Tych czterech inwestorów 27 listopada 1923 roku zarejestrowało w sądzie spółkę akcyjną o nazwie Podlaska Wytwórnia Samolotów. Jej zarząd funkcjonował w stolicy zaś produkcja odbywać się miała w Białej Podlaskiej.

Dlaczego właśnie Biała? Po pierwsze dlatego, że baron miał tu swoje dobra, w tym między innymi 4 tys. ha lasów, a to właśnie drewno było podstawowym budulcem ówczesnych samolotów. Ponadto miasteczko, inaczej niż dzisiaj, położone było w centrum kraju. Ze strategicznego punktu widzenia sytuacja wydawała się korzystna – w przypadku wojny granice były daleko; można tu było bezpiecznie naprawiać samoloty i dokonywać przegrupowania wojska bez obaw, że teren szybko zajmie przeciwnik.

Wytwórnie ulokowano na południowych obrzeżach miasta, w dzielnicy Wola, tuż za torami, na południowy wschód od dworca kolejowego. Baron miał tam stary



Hale fabryczne PWS – zdjęcie profil Facebooka Muzeum Południowego Podlasia

browar i wytwórnię narzędzi rolniczych, których budynki przekazał powstającej fabryce. Urządzono w nich m.in. stolarnię, warsztaty mechaniczne, hale montażu płatowców, magazyny, garaże, kotłownię. Obok, już w trakcie I wojny światowej istniało niewielkie, polowe lotnisko, które zaadaptowano na przyzakładowe pole wzlotów. Czynnikiem sprzyjającym, ułatwiającym komunikację, były tory kolejowe przebiegające obok zakładu. W sumie teren fabryki wraz z lotniskiem obejmował około 25 ha – niewiele, ale na początek wystarczająco. Dyrektorem naczelnym został inżynier Rumbowicz, który najlepiej znał się na montażu płatowców od strony praktycznej. W pierwszych latach działalności PWS miał pod sobą około 500 pracowników.

Pionierskie początki (1923-1932)

Nowo powstała firma musiała teraz zdobyć zamówienia oraz dodatkowy zastrzyk kapitału. Baron zainwestował dużo, ale wciąż za mało, aby produkować samoloty jedynie w oparciu o własne środki. Już 8 kwietnia 1924 roku PWS zawarła z wojskiem umowę na produkcję samolotów Potez XV A2. Była to sprawdzona maszyna wywiadowcza konstrukcji francuskiej, na którą Polska uzyskała licencję. Niedostatki finansowe raczkującej firmy rozwiązano z pomocą kredytów państwowych: rząd po zawarciu umowy wpłacał zaliczkę w wysokości 80% kosztów samolotów. 2 maja 1924 rozpoczęto budowę fabryki a 5 września tego samego roku dokonano jej oficjalnego otwarcia i rozpoczęła się produkcja. 9 czerwca 1925 roku, a więc po ok. 1,5 roku od zarejestrowania PWS, pierwszy wyprodukowany w wytwórni Potez pomyślnie wzbił się w powietrze i pomyślnie wylądował pokonując trasę Biała Podlaska – Warszawa – Biała Podlaska.

W kolejnych latach kontynuowano budowę samolotów licencyjnych. Po pierwszych 35 Potezach XV przyszła kolej na ich nowocześniejsze wersje. Do 1929 roku wyprodukowano 155 Potez XXVII i 150 Potez XXV. Równocześnie samoloty remontowano i produkowano do nich części zamienne. Po udanych, ale szybko starzejących się maszynach francuskich przyszła kolej na również licencyjne samoloty Avia BH-33 konstrukcji czechosłowackiej. W latach 1929-1930 PWS wyprodukowała 50 tych myśliwców oznaczonych w kraju jako PWS-A (od Avia). Miały dobą opinię, dlatego latał na nich zespół akrobacyjny polskiego wojska zwany „Trójką Bajana". Popisowym wyczynem był lot trzech samolotów powiązanych ze sobą taśmą z chorągiewkami. Rocznie fabryka wypuszczała ponad 60 maszyn co stawiało ją na pierwszym miejscu pod względem wydajności, wśród polskich fabryk lotniczych. Stopniowo zwiększało się też zatrudnienie do około 700 osób w II połowie lat dwudziestych. Od 1927 roku Rumbowicza, który odszedł do warszawskich Państwowych Zakładów Lotniczych na stanowisku dyrektora naczelnego zastąpił dotychczasowy zastępca, inżynier Jan Czerwiński.

Produkcja samolotów licencyjnych wychodziła fabryce w miarę gładko, a nie było to oczywiste[1], dlatego w końcu pomyślano o opracowaniu własnych konstrukcji. Sprzyjało temu unowocześnienie zakładu. W 1925 roku powstało w fabryce biuro projektowe (Wydział Studium), w którym opracowywano nowe samoloty. Kierował nim inżynier Stanisław Cywiński. Dużą pomoc i novum na skalę kraju stanowił tunel aerodynamiczny wybudowany w PWS w 1929 roku z inicjatywy profesora Witoszyńskiego. Dotychczas tunele takie istniały jedynie w instytucjach naukowych.

[1] Lubelska fabryka samolotów również produkowała samoloty licencyjne, włoskie Ansaldo. Z powodu licznych wypadków zwano je „latającymi trumnami".

Czytelnik być może oczyma wyobraźni widzi starszych mężczyzn w okularach pochylających się nad projektami samolotów, w nowoczesnym biurze. Nic bardziej mylnego. Projekty samolotów w tych pionierskich czasach tworzyli młodzi mężczyźni w wieku naszych studentów. Inżynier Tadeusz Drozdowski po latach wspominał:

„Miałem dwadzieścia jeden lat, kiedy po ukończeniu Wyższej Szkoły Przemysłowej w Krakowie trafiłem do Białej. Było to w marcu 1927 roku. Skierowano mnie do zespołu konstruktorskiego Aleksandra Grzędzielskiego i Augusta Bobka – który zresztą był absolwentem tej samej szkoły, co ja. Zespół bardzo młody, szefowie niemal w moim wieku. Łączył nas jednak młodzieńczy entuzjazm do pracy w lotnictwie."

Drugi z dwudziestoparoletnich inżynierów, Michał Skarbiński tak opisywał pierwsze lata PWS: „[Biuro projektowe – P.P.] *na początku to był zwykły warsztat. Robiliśmy samoloty z drewna…, no potem także konstrukcji mieszanej – drewno i metal. Właściwie nie było to zwykłe drewno lecz uszlachetnione, jak choćby sklejka balenitowa. Pół na pół brzozowy fornir spojony warstwami syntetycznej żywicy."*

Pierwszy projekt własny, dwumiejscowy samolot myśliwski PWS-1 do udanych nie należał. Owszem, wzbił się w powietrze, ale gdy przyszło do lądowania okazało się, że z powodu wadliwej konstrukcji nie można nim wylądować na tak krótkim lotnisku, jak bialskie. Po kilku nieudanych próbach pilot oblatywacz Franciszek Rutkowski zdecydował o skierowaniu samolotu na lądowanie do… Dęblina.

Zespół nie zraził się pierwszymi niepowodzeniami i projektował dalej. Trzeba uczciwie przyznać, że młodym konstruktorom nie brakło fantazji, ani ambicji. W końcu lat dwudziestych w PWS opracowano aż 14 prototypów. Niestety niewiele z nich było udanych i w większości nie weszły one do produkcji seryjnej. Nie będziemy tu zanudzać

czytelnika wymienianiem kolejnych wersji samolotów i przytaczaniem ich parametrów technicznych, gdyż zainteresowani znajdą je w stosownej literaturze[2]. Trzeba jednak wspomnieć o dwóch konstrukcjach wyjątkowych: PWS-10 i PWS-24.

Samolot PWS-10 miał wady, ale przeszedł do historii jako pierwszy polski myśliwiec rodzimej konstrukcji, produkowany seryjnie. Opracowali go w 1928 roku inżynierowie Grzędzielski i Bobek. Był jednomiejscowym, zastrzałowym górnopłatem o konstrukcji mieszanej: metalowo-drewnianej (kadłub spawany z rur stalowych; poszycie z drewna i płótna), uzbrojonym w dwa karabiny maszynowe. Wojsko polskie w 1931 roku postanowiło zamówić partię 80 sztuk tych samolotów. Nie służyły jednak długo, zostały wkrótce zastąpione przez nowocześniejsze i całkowicie metalowe PZL P-7a. W 1936 roku 20 samolotów PWS-10 rząd polski sprzedał generałowi Franco, który rozniecił wojnę domową w Hiszpanii. Pod nazwą „Chiquita" służyły tam do szkolenia.

Drugi ciekawy projekt to samolot pasażerski. Po nieudanych próbach z całkowicie metalowym PWS „Stemal VII" i słabym PWS-20 w bialskiej fabryce zbudowano 6-miejscowy samolot pasażerski PWS-24 według projektu Stanisława Cywińskiego. Prototyp oblatano w 1931 roku a w roku kolejnym samolot wybrany został na następcę wysłużonych Junkersów w Polskich Liniach Lotniczych „LOT". Wyprodukowano serię 5 sztuk PWS-24. Był to pierwszy i jedyny polski samolot pasażerski produkowany seryjnie do czasu uruchomienia produkcji radzieckich An-28 na licencji w Mielcu.

[2] Konstrukcje opracowane w Podlaskiej Wytwórni Samolotów szczegółowo omawiają Tadeusz Chwałczyk i Andrzej Glass w książce „Samoloty PWS", Warszawa 1990.

PWS fabryką państwową (1932-1939)

W końcu 1929 roku świat ogarnął kryzys gospodarczy, który nie ominął Polski. Kolejne „chude lata" nie sprzyjały bialskiej fabryce produkującej samoloty wojskowe, ale też samoloty pasażerskie i sportowe, na które trudno było znaleźć kupców. Trudności finansowe PWS pogłębiła niezbyt rozsądna polityka firmy, w wyniku której powstawało wiele kosztownych prototypów, lecz niewiele przechodziło do seryjnej produkcji. Gwoździem do trumny były decyzje barona Rosenwertha, który środki z państwowych kredytów dysponował dosyć swobodnie, nie zawsze zgodnie z pierwotnym przeznaczeniem.

Nieszczęścia te sprawiły, że w 1932 roku Podlaska Wytwórnia Samolotów splajtowała i przeszła na własność państwa. Nie oznaczało to jej zamknięcia, ale gruntowną przebudowę. Zwolniono część załogi, w tym także wielu konstruktorów. Czasowo rozwiązano biuro projektowe. Nowym dyrektorem naczelnym został major Józef Zajączkowski a dyrektorem technicznym inżynier Roman Rosinkiewicz (w 1936 r. zastąpił Zajączkowskiego na stanowisku dyrektora naczelnego). Aby utrzymać resztę załogi w okresie braku zamówień zarząd fabryki uruchomił produkcję innych wyrobów drewnianych zupełnie z awiacją nie związanych, takich jak rakiety tenisowe i sanki.

Upaństwowiona PWS, niczym biedniejsza kuzynka z prowincji, w kolejnych latach coraz bardziej popadała w zależność od warszawskich PZL, specjalizujących się w samolotach nowocześniejszych, całkowicie metalowych. Gdy dobrze rokujący rozpoznawczo-bombowy PWS-19 opracowany jeszcze w 1930 roku przez Zbysława Ciołkosza i Antoniego Uszackiego – pierwszy polski samolot z podwójnym usterzeniem pionowym – stanął do konkursu na nowy samolot liniowy dla wojska jego konkurentem był będący jeszcze w opracowaniu, PZL-23 „Karaś". Niestety podczas prób w Warszawie, w marcu 1933 roku, doszło do wypadku. W PWS-19 podczas lotu nurkowego zacięła się linka statecznika poziomego i samolot nie mógł wyrównać wysokości. Pilot zdarzył wyskoczyć na spadochronie lecz pasażer poniósł śmierć. Wtedy wojsko zdecydowało o wyborze „Karasia", który był bardziej perspektywiczny: całkowicie metalowy i przenosił większy ładunek bomb.

W połowie lat trzydziestych kończył się kryzys a PWS zaczął ponownie dobrze prosperować. Władze zakładu postanowiły skupić się na budowie samolotów, które byłyby produkowane seryjnie, najlepiej w dużych ilościach. Okazja taka nadarzyła się już wkrótce, gdy wojsko zgłosiło zapotrzebowanie na samolot szkolny. W warszawskich Doświadczalnych Zakładach Lotniczych opracowano świetny górnopłat zastrzałowy o konstrukcji mieszanej znany jako RWD-8. DWL nie były w stanie własnymi siłami wybudować potrzebnej ilości egzemplarzy dlatego władze państwowe postanowiły przekazać dokumentację RWD-8 do fabryki w Białej, która specjalizowała się w samolotach o takiej konstrukcji. W PWS projekt lekko zmodyfikowano i produkowano masowo, najczęściej po 110 sztuk rocznie, od 1934 roku prawie do wybuchu II wojny światowej. RWD-8 PWS był najpopularniejszym samolotem wojskowym II Rzeczypospolitej i najliczniejszym typem wyprodukowanym w PWS (500 sztuk). Służył do szkolenia pilotów i zadań łącznikowych.

Drugą świetną konstrukcją, tym razem nie adoptowaną, ale własnego projektu był dwumiejscowy i dwupłatowy samolot o konstrukcji mieszanej PWS-26. Opracował go August Zdaniewski[3]

[3] Konstruktor ten i współkonstruktor aż 32 płatowców PWS, wcześniej nazywał się Bobek, lecz w 1932 roku zmienił nazwisko na Zdaniewski.

w 1935 roku z myślą o samolocie służącym wojsku do zaawansowanego szkolenia: akrobacji, bombardowania i strzelania. Było to rozwinięcie wcześniejszego projektu, PWS-16 bis. Samolot spodobał się wojsku i uzyskał zielone światło do produkcji seryjnej. W latach 1936-1939 w PWS wybudowano 320 sztuk tych samolotów. Był to drugi najpopularniejszy typ samolotu produkowany w Białej.

Duże zamówienia na RWD-8, PWS-26, do tego jeszcze 40 sztuk licencyjnych, brytyjskich Avro-621 „Tutor" (PWS-18), których produkcja przyczyniła się do ulepszenia PWS-16 bis sprawiły, że fabryka działała pełną parą. Zatrudniała około 1200 pracowników. Rozwinęła się infrastruktura. Na terenie zakładu istniały stolarnia, malarnia, tapicernia, blacharnia, spawalnia, acetylenownia, elektrownia, hala montażu płatowców, hala montażu końcowego, hala prób silników, warsztaty mechaniczne, laboratorium aerodynamiczne, chemiczne i fotograficzne; dział kontroli fabrycznej oraz biuro i studium konstrukcyjne. Od 1937 roku we Lwowie działała filia PWS, w której produkowano szybowce.

Pomimo licznych zamówień przed PWS stały wyzwania i problemy do rozwiązania. Pierwszym było zbyt małe lotnisko. Inżynier Rosnowski wspominał:

„Biała Podlaska nie miała także porządnego lotniska. Fabryczne, z którego korzystał również aeroklub było niewielkie, o powierzchni 23 ha. Miało zostać powiększone do około 45 ha i latem 1939 roku zakończono już nawet akcję wykupu gruntów. No ale przyszła wojna…"

Drugim problemem było kurczowe trzymanie się produkcji samolotów z drewna. „Drewniaki" były już w tym czasie samolotami przestarzałymi. Królami nieba w nadchodzącej wielkimi krokami wojnie miały zostać znacznie szybsze metalowe dolnopłaty, które znamy z filmów i kart historii: sławne niemieckie Messerschmitt Bf-109, brytyjskie „Hurricane" i „Spitfire", amerykańskie „Mustangi" czy japońskie „Zero". Decydenci rozumieli potrzebę zmian i metalowa rewolucja została już w PWS zaplanowana. Najpierw, w ścisłej współpracy z PZL podjęto produkcję elementów metalowych do popularnego samolotu myśliwskiego PZL P-11c. Na 1940 rok zaplanowano uruchomienie w bialskiej fabryce wersji „mewoskrzydłej" jedenastki z mocniejszym silnikiem od przeżywającego problemy prototypu P-50 „Jastrząb". Ten, całkowicie metalowy samolot miał się nazywać P-11g „Kobuz" i latem 1939 wojsko zamówiło w PWS pierwsze 100 sztuk tych myśliwców. Niestety wojna i w tym przypadku pokrzyżowała plany.

Odbudowane biuro projektowe, którym zarządzał inżynier Wacław Czerwiński – swoją drogą konstruktor świetnego szybowca wyczynowego PWS 101 – też nie próżnowało. Tuż przede wybuchem wojny opracowano trzy, dobrze rokujące konstrukcje. Pierwszą był PWS-33 „Wyżeł", treningowy samolot dwusilnikowy z chowanym podwoziem o konstrukcji drewnianej lecz już nowocześniejszej, skorupowej (poszycie kadłuba budowane z zaokrąglonych arkuszy sklejki). Miał służyć do szkolenia przyszłych pilotów dwusilnikowych samolotów wojskowych nowej generacji („Łoś", „Wilk"). Drugim ciekawym projektem szykowanym na następcę PWS-26 był PWS-35 „Ogar": dwumiejscowy, dwupłatowy samolot szkolno-treningowy o konstrukcji mieszanej. Ostatnim był dwumiejscowy samolot sportowo-turystyczny PWS-40 „Junak". Niestety samoloty te nie zdążyły wejść do produkcji seryjnej. Ich prototypy przepadły w trakcie wojny.

Ostatni rok przed wojną bialska fabryka znowu popadła w trudności. Zakończono produkcje dużych partii RWD-8 i PWS-26 a nie wdrożono jeszcze produkcji samolotów nowej generacji. Inżynier Stanisław Lassota wspominał:

„Był przełom 1938-39, kiedy już bardzo wyraźnie odczuwało się zagrożenie wojenne, a bialska wytwórnia praktycznie nie miała co robić. I wówczas, gdy wszystkie inne zakłady związane z przemysłem zbrojeniowym zwiększały zatrudnienie, PWS zwolniła bardzo dużą grupę pracowników. Do dziś nie mogę zrozumieć tej decyzji, ale za wiele czasu na jej roztrząsanie wtedy nie było".

Wybuch wojny przyniósł zagładę Podlaskiej Wytwórni Samolotów, i to bardzo szybko. Pomimo sporej odległości od granicy już wczesnym rankiem 1 września nad fabryką pojawił się pojedynczy niemiecki bombowiec, który zrzucił bombę zapalającą na jeden z budynków. Obrona przeciwlotnicza dysponująca jedynie ciężkimi karabinami maszynowymi Maxim wz. 08 na podstawie umożliwiającej strzelanie do samolotów, nie była w stanie odstraszyć Niemców. Po południu nadleciała grupa już kilkunastu bombowców, które zbombardowały warsztaty i hangary wywołując pożar materiałów, maszyn i samolotów. Wzmocnienie obrony przeciwlotniczej od 3 września działkami Boforsa 40 mm nie uratowało zakładu. Wkrótce zarządzono ewakuację jego personelu, dokumentacji i urządzeń za Bug – najpierw do Lwowa, potem w kierunku rumuńskiej granicy. W kolejnych dniach, aż do 12 września ataki były ponawiane tak, że finalnie 70% fabryki obrócono w perzynę. Czego nie zniszczyli z powietrza Niemcy, rozkradli wkrótce Sowieci, którzy bawili w Białej przez dwa tygodnie. Gdy niemieckie wojska lądowe zajęły miasto nie zdecydowano się na odbudowę fabryki, choćby po to, aby remontować w niej własne samoloty. Jej zniszczenia były zbyt daleko posunięte.

Podlaska Wytwórnia Samolotów dla Polski i dla Białej Podlaskiej

Bialska fabryka miała duży wkład w rozwój polskiego lotnictwa i obronności. Choć nie produkowano w niej nowoczesnych samolotów myśliwskich i bombowych, które broniły polskiego nieba we wrześniu 1939 przed kilkukrotnie liczniejszym lotnictwem niemieckim, potem też radzieckim, to trzeba pamiętać, że właśnie na samolotach wyprodukowanych w Białej Podlaskiej wyszkolili się piloci, którzy walczyli w wojnie obronnej Polski i na frontach II wojny światowej. Bialska fabryka, jedna z trzech pierwszych w Polsce międzywojennej, była bardzo płodna pod względem liczby wyprodukowanych egzemplarzy. Opracowano w niej ponad 50 projektów samolotów, z których ponad połowa doszła przynajmniej do fazy prototypu. Na około 3500 samolotów zbudowanych w II Rzeczpospolitej największa część, bo 1506, pochodziła z Białej.

Utworzenie fabryki lotniczej przez barona Rosenwertha miało ponadto olbrzymi wpływ na rozwój miasteczka i jego najbliższej okolicy. Biała w czasie, gdy budowano fabrykę liczyła około 8000 mieszkańców; w 1938 roku już 20743, z których 8000 mieszkało w dzielnicy Wola, przy fabryce. Do lotniczego miasteczka nad Krzną zaczęli przyjeżdżać znamienici goście. Przykładowo w 1926 roku PWS odwiedził najpierw generał Włodzimierz Ostoja-Zagórski, potem prezydent Ignacy Mościcki. Do Białej przyprowadzali się młodzi inżynierowie z całej Polski; ludzie dobrze wykształceni, ambitni, nie rzadko z doświadczeniem z pracy w nowoczesnych zakładach w Polsce i za granicą. Niektórzy z nich zrobili potem doktoraty, zostali profesorami na uczelniach lub kontynuowali karierę pracując w zakładach lotniczych w Polsce, Kanadzie, USA i w Turcji. Jeden z dawnych inżynierów PWS, Adam Karpiński oprócz lotnictwa miał drugą pasję: wspinaczkę wysokogórską. Uczestniczył w pierwszej polskiej wyprawie w najwyższe partie Andów, potem też w Himalaje, gdzie w lipcu 1939 zginął zasypany przez lawinę.

Fabryka miała duży wpływ na rozwój społeczności i kultury w Białej Podlaskiej poprzez różnego typu organizacje i inicjatywy stowarzyszeniowe. Przy zakładzie istniała straż pożarna oraz Liga Obrony Przeciwlotniczej i Przeciwgazowej zrzeszająca 480 członków. Do tego Spółdzielnia Pracowników PWS, chór męski, kasa samopomocy, biblioteka, zespół muzyczny, orkiestra dęta i sekcje sportowe: tenisowa, siatkówki i lekkoatletyczna. Od 1932 roku funkcjonowała drużyna piłkarska „Wulkan", potem przemianowana na Klub Sportowy „Lot". Ważną rolę odegrał powstały w 1929 roku Klub Lotniczy PWS (przemianowany potem na Aeroklub PWS a jeszcze później na Aeroklub Podlasko-Poleski) – pierwszy w Polsce w miasteczku powiatowym. Prowadził on działalność na wielu polach: popularyzował lotnictwo, szkolił pilotów samolotów i szybowców, wspierał konstruktorów-amatorów, brał udział w zawodach lotniczych i sam je organizował. Członkowie Klubu zbierali się w kasynie na wieczory bridge'owe, uczestniczyli w bardzo wymagających zawodach (pokonanie 7500 km w „Challenge" 1930 r.) i planowali wyzwania, takie jak przelot samolotem PWS-52 przez Atlantyk lub nawet dookoła świata. Śmiała próba ostatecznie nie doszła do skutku z powodu uzasadnionych obaw, że konstrukcja jednak nie da rady bezpiecznie pokonać tak dużej odległości.

Oczywiście pudrowaniem rzeczywistości byłoby, gdybyśmy mówili o samych sukcesach. W zawodach sportowych piloci z Białej wypadali raczej słabo. Zdarzały się kraksy, przygodne lądowania po zgubieniu drogi we mgle a nawet wypadki śmiertelne. Możesz sobie czytelniku wyobrazić, co myślał i mówił gospodarz, który najpierw usłyszał huk, a następnie – gdy wyszedł przed dom – ujrzał samolot wbity w strzechę jego chałupy. Nie jest to bynajmniej sytuacja hipotetyczna – zdjęcie ją obrazujące znajdziemy w literaturze, podobnie jak historię z koniem. W 1930 roku pilot Witold Krasicki lecąc samolotem PWS-50 w Lublina do Warszawy musiał przymusowo lądować na łące, na której pasł się koń. Podczas manewru lądujący samolot zaczepił skrzydłem o zwierzę, które zranione przewróciło się i zaczęło wierzgać kopytami. Zmartwiony pilot spotkał się z gospodarzem, właścicielem konia i tak się umówili: jeśli zwierzę wyliże się z ran, pilot zapłaci 20 zł odszkodowania. Jeśli jednak zdechnie – zapłaci 100 zł. Po jakimś czasie do pilota zgłosił się właściciel konia i zażądał 120 zł. Jak to? – zdumiał się pilot. – A no tak to, że koń najpierw „zwariował" za co należy się 20 zł, a potem zdechł. Czyli pilot jest winien w sumie 120 zł – oświadczył chytry gospodarz. Ile ostatecznie wyciągnął właściciel konia od pilota – tego już nam niestety literatura przedmiotu nie podaje.

Wspomnienie o pionierach polskiego lotnictwa i ich konstrukcjach tworzonych w Białej Podlaskiej zakończmy wzruszającymi słowami konstruktora PWS Antoniego Uszackiego skierowanymi po latach do historyka lotnictwa, Tadeusza Chwałczyka:

„Wie Pan, że z tych czterdziestu sześciu lat pracy zawodowej zaledwie niespełna dwadzieścia przypada na pracę w lotnictwie, ale były to najpiękniejsze lata w moim życiu. To nawet nie dlatego, że byłem młody. Nie, tego nie zrozumie nikt, kto nie zetknął się z lotnictwem. A ja miałem ten kontakt jakby podwójny. Tworzyłem samoloty i latałem na nich."

Paweł Pakuła
Akademickie Liceum Ogólnokształcące

88th IFLA WORLD LIBRARY AND INFORMATION CONGRESS

W Rotterdamie w dniach 21-25 sierpnia 2023 roku odbył się Światowy Kongres Bibliotek i Informacji IFLA (International Federation of Library Association and Institutions) pod hasłem „Let's work together, let's library". Bibliotekarze z całego świata mogli ubiegać się o stypendium pokrywające koszty uczestnictwa w kongresie w formie wirtualnej. W ramach programu stypendialnego przyznanych zostało 65 wirtualnych wejściówek, jedną z nich otrzymała Katarzyna Cyran, pracownik Sekcji Gromadzenia i Opracowania Zbiorów w Bibliotece Akademii Bialskiej im. Jana Pawła II.

Podczas ceremonii otwarcia kongresu głos zabrało wielu niezwykłych mówców: wiceburmistrz Rotterdamu Alderman Said Kasmi, przewodnicząca IFLA Barbara Lison, Sekretarz Stanu Gunay Uslu, Minister Edukacji, Kultury i Nauki Robbert Dijkgraaf, przewodniczący Holenderskiego Komitetu Narodowego Theo Kamperman, sekretarz generalna IFLA Sharon Memis i księżna Laurentien z Holandii.

W tym roku bibliotekarze spotkali się, aby dyskutować o tym jak ważna jest praca w bibliotece. Hasło przewodnie kongresu „Let's work together, let's library" zawiera ukryte znaczenie. Mówiła o tym Barbara Lison, przewodnicząca IFLA, podczas ceremonii otwarcia. Let's work together – działajmy razem, let's library – tłumaczenie drugiej części hasła nie jest oczywiste. W języku angielskim Let's wymaga użycia czasownika, w zdaniu Let's library słowo library użyte jest jako czasownik, rzeczownik biblioteka w funkcji czasownika może oznaczać w języku polskim np. bibliotekować. Działajmy razem, bibliotekujmy, tak można spróbować to przetłumaczyć.

Przewodnicząca IFLA w wystąpieniu powiedziała, że czasownik *to library* ma bardzo trudne do zdefiniowania znaczenia, bo trudno jest wyliczyć wszystko, co robią biblioteki, wszystko co dzieje się w bibliotekach, poprzez nie i dzięki nim. Szerokość i różnorodność działań sprawia, że współczesna biblioteka to portal do świata, miejsce tworzenia i rozwoju. Bibliotekarze zabezpieczając zasoby, dają dostęp do wiedzy, która zmienia świat, to wszystko zawiera w sobie czasownik *to library*.

„Biblioteki to dusza, ciało i umysł dla dzisiejszego społeczeństwa, one budują mosty pomiędzy wiedzą i informacją, tak ważne dla przyszłości" tymi słowami określił biblioteki Minister Edukacji, Kultury i Nauki Robbert Dijkgraaf. Ceremonię otwarcia poprowadził Jermaine Berkhout, a w jej ramach odbyły się dwa poruszające pokazy tańca w wykonaniu Conny Janssen Danst z Rotterdamu. Do tych występów odniosła się w swoim przemówieniu księżna Laurentien. Ten taniec był o poczuciu przynależności do bardzo dziwnego świata, pokazał, że człowiek potrzebuje łączności, a dzisiaj, gdy wielu z nas czuje się samotnie bezpieczną przystanią może być biblioteka w przestrzeni fizycznej, jesteśmy bowiem ludźmi, nie maszynami. Książna przekładając karty symbolicznej księgi otworzyła oficjalnie kongres IFLA.

Kongres IFLA WLIC 2023 gościł ponad 3000 delegatów z ponad 100 krajów. W trakcie odbyło się około 230 sesji, spotkań i innych działań. Podczas sesji Sekcji Zarządzania i Marketingu IFLA „Dookoła świata w 7 kampaniach marketingowych" uczestnicy WLIC zostali zainspirowani szeroką gamą projektów i programów. Przykładem może być Program Around the World in 26 Libraries, stworzony przez Sistema de Bibliotecas Públicas de Medellín, który koordynował lokalnych artystów i liderów społeczności do stworzenia dla użytkowników wirtualnych podróży do różnych kultur. Program zachęcał do „tworzenia lepszego świata poprzez biblioteki".

Brooklyńska Biblioteka Publiczna stworzyła projekt wolności intelektualnej Books Unbanned, który zapewnił wszystkim amerykańskim nastolatkom pełny, nieograniczony dostęp do zbiorów ebooków i audiobooków biblioteki. Kampania promowała tworzenie rad rzeczników nastolatków w celu przeciwdziałania cenzurze w USA i obchody Tygodnia Zakazanych Książek.

Kolejnym zaprezentowanym ciekawym działaniem był projekt biblioteki Foshan, „Ex-Book" w ramach, którego zostały utworzone prywatne kolekcje rodzinne, które użytkownicy mogli wypożyczać innym osobom w okolicy. Ta wymiana książek pomogła powiększyć kolekcję biblioteki i wydłużyła czas spędzany przez użytkowników na czytaniu. Biblioteka Jiaxing uruchomiła program „Listen Within: Audio Box" w 2022 r., zapewniając przyjazne dla użytkownika urządzenia do audiobooków dla dzieci, osób niedowidzących i osób o niskim poziomie umiejętności czytania i pisania. Niedrogie urządzenia nie wymagały dostępu do Internetu, a w ciągu jednego roku wypożyczono ich 12 000. Kolejne ciekawe działanie to Projekt „20 lat, 20 prezentów" stworzony przez

Miejską Bibliotekę i Centrum Informacji w Gödöllő. Biblioteka zainwestowała w przestrzeń dla twórców, rowery z dostawą do domu i samoobsługowe skrzynki na książki, a także zorganizowała wydarzenia, takie jak wyzwania czytelnicze, wystawa zdjęć a wykonanie nowo stworzonego hymnu biblioteki zostało sfilmowane.

Biblioteka Muzeum Sztuki Islamskiej w Katarze pobiła rekord Guinnessa w największej liczbie języków w sztafecie czytelniczej. W ramach akcji „Let the World Read" 56 czytelników przeczytało „Małego Księcia" w 56 językach, co było transmitowane w telewizji i skoordynowane z Mistrzostwami Świata FIFA. Był też akcent z Polski – pracownicy Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego przedstawili swój projekt w ramach, którego otwarta przez całą dobę biblioteka odnotowała wzrost nakładów i odwiedzin oraz zainspirowała inne polskie biblioteki do pójścia w jej ślady.

Podczas sesji, w której brali udział członkowie zarządu IFLA Barbara Lison (obecna przewodnicząca) opowiadała o swojej kadencji, odniosła się także do budowania zrównoważonej przyszłości. Podkreśliła, że nie oznacza to zrównoważonego rozwoju tylko w sensie środowiskowym. Barbara Lison z pasją mówiła o projekcie Global Vision, który określił najważniejsze punkty, możliwości i wyzwania dla całego sektora bibliotecznego. Odniosła się do pierwszego aspektu strategii IFLA na lata 2019-2024, jakim jest wzmocnienie globalnego głosu bibliotek. Członek Rady Zarządzającej IFLA Jonathan Hernández Pérez mówił o ostatnich pracach, które zostały wykonane w ramach pierwszego elementu strategii IFLA, szczególnie w obszarach rzecznictwa i zrównoważonego rozwoju. Alejandro Santa, przewodniczący oddziału regionalnego w Ameryce Łacińskiej i na Karaibach opowiedział o swojej pracy na rzecz argentyńskich bibliotek oraz o pracy, jaką wykonują w celu promowania Celów Zrównoważonego Rozwoju ONZ (Sustainable Development Goals (SDG) na spotkaniach wysokiego szczebla z Organizacją Narodów Zjednoczonych. Kolejnym aspektem strategii, który omówiła przewodnicząca Barbara Liason, była praca IFLA na rzecz inspirowania i doskonalenia praktyki zawodowej. Pani Barbara Liason zaprosiła przyszłą przewodniczącą IFLA, Vicki McDonald, Josefę Fuentes – przewodniczącą Sekcji Bibliotek i Usług Badawczych dla Parlamentów (the Library and Research Services for Parliaments Section of IFLA (IFLA-PARL) oraz Ellie Valentine członkinię IFLAPARL do omówienia i przygotowania trzeciej edycji Wytycznych Parlamentarnych IFLA. Pani Fuentes podkreśliła rolę bibliotekarzy i innych osób z sektora w ochronie demokracji w kontekście zagrożeń takich jak sztuczna inteligencja (Artificial Intelligence (AI).



IFLA WLIC 2023 ROTTERDAM

Let's work together, let's library

World Library and Information Congress
88th IFLA General Conference and Assembly
21/25 August 2023, the Netherlands

CERTIFICATE OF ATTENDANCE

The International Federation of Library Associations and Institutions (IFLA) hereby acknowledges that

Katarzyna Cyran

attended the

88th World Library and Information Congress held in
21/25 August 2023, Rotterdam, The Netherlands

Yours sincerely,

Barbara Lison	Theo Kempernan	Lily Knibbeler	Matthijs van Otegem	Klaas Gravesteijn
IFLA President	Chair of the Dutch NC Director of the Rotterdam Public Library	Co-chair of the Dutch NC Director of the National Library of the Netherlands	Co-chair of the Dutch NC Director of University Library Utrecht	Co-chair of the Dutch NC Director of the Dutch Association of Public Libraries – VOB

IFLA World Library and Information Congress 2023 - Organizer
K.I.T. Group GmbH | Association & Conference Management | Kurfürstendamm 71 | 10709 Berlin, Germany | Email: wlic2023-registration@kit-group.org

IFLA Headquarters
PO Box 95312 | 2509 CH The Hague, Netherlands | Email: ifla@ifla.org

IFLA WLIC 2023 National Committee
IFLA WLIC 2023 Dutch National Committee | Email: wlic2023@bibliotheek.rotterdam.nl

Podczas innych sesji dużo tematów dotyczyło zmian klimatycznych i kluczowej roli, jaką bibliotekarze i specjaliści od informacji mogą odegrać podejmując działania społeczne. Doskonały przykład, jaki został podany to #23MobileThings, opracowany przez duńskiego bibliotekarza Jana Holmquista, tworzący ramy, dzięki którym bibliotekarze i inne osoby zaangażowane w pracę informacyjną mogą zaangażować się w działania na rzecz klimatu.

Sarah Oey – przedstawicielka młodzieży ONZ ds. zrównoważonego rozwoju – przedstawiła swoją perspektywę jako osoba, która inspiruje młodych ludzi do działania w kwestii zmian klimatycznych. Podkreśliła w szczególności ryzyko zanieczyszczenia powietrza i to, że młodzi ludzie nie zawsze są o tym informowani. Sarah zachęcała bibliotekarzy do prowadzenia warsztatów na temat zmian klimatycznych, a także do współpracy z władzami lokalnymi. Uczestnicy sesji podawali przykłady tego, w jaki sposób wprowadzili zmiany, na przykład jeden z respondentów ze Stanów Zjednoczonych mówił o współpracy z Agencją Ochrony Środowiska. Zaproponowano również konkretne działania – przykładem było wypożyczanie dzieciom monitorów zanieczyszczenia powietrza w celu oceny zanieczyszczenia w swoich dzielnicach.

Bardzo interesujące były sesje dotyczące sztucznej inteligencji i jej zastosowania w pracy bibliotekarzy podczas których zastanawiano się, jak szybkie innowacje cyfrowe w tej dziedzinie wpłyną na cyfrową lub zdigitalizowaną wiedzę przechowywaną/generowaną przez organizacje, biblioteki i usługi informacyjne.

Prezentacja Nicka Poole Chief Executive Officer Chartered Institute of Library and Information Professionals (CILP) (Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej) UK zatytułowana: Librarians – leading the second wave of responsible AI (Bibliotekarze – liderzy drugiej fali odpowiedzialnej sztucznej inteligencji) była bardzo ciekawym spojrzeniem na te zagadnienia. Według Nicka Poole'a AI działa w jednym z dwóch głównych trybów: pierwszy to wykorzystanie gigantycznego zbioru danych (biliony słów, aby spróbować przewidzieć następne słowo w zdaniu) a drugi to podawanie wszystkich informacji mających na celu rozwiązanie problemu. W większości przypadków użycia dzisiejszych dużych modeli językowych jak na przykład ChatGPT, traktowane są one jak narzędzia lub aplikacje. Nie mamy tu do czynienia z procesem uczenia się. Według autora prezentacji nie jesteśmy użytkownikami ChatGPT, jesteśmy jego nauczycielami. Nick Poole dużo uwagi w swoim wystąpieniu poświęcił zagadnieniu: jak bibliotekarze i specjaliści informacji powinni zareagować na to zjawisko. Prelegent uważał, że najważniejsze to nie zniechęcać się do nowych technologii, ale angażować się w nie, aby zmaksymalizować ich wartość dla użytkowników informacji. Zadaniem bibliotekarzy nie jest przeciwstawianie się sztucznej inteligencji, ale pomaganie społeczeństwom w zrozumieniu, gdzie i jak należy ją dogłębnie wykorzystywać, kiedy jest to właściwe, a kiedy nie, i jak regulować jej niewłaściwe użycie. Bibliotekarze powinni być odpowiedzialnymi przewodnikami dla użytkowników, instytucji i społeczeństw. Nick Poole zaprezentował „Manifest pozytywnego zaangażowania", zgodnie z którym należy: odmitologizować sztuczną inteligencję dla użytkowników, pomóc w szkoleniu lepszej sztucznej inteligencji z wykorzystaniem otwartych danych; nauczyć użytkowników umiejętności algorytmicznych i zmysłu obliczeniowego, nauczyć sztuczną inteligencję zdroworozsądkowych norm i moralności, pomóc poprowadzić społeczeństwo w kierunku świadomej sztucznej inteligencji dla dobra użytkowników, zdemokratyzować sztuczną inteligencję i obliczenia jako dobra publiczne. Bibliotekarze mogą i powinni objąć przywództwo w definiowaniu łagodnej i korzystnej przyszłej roli sztucznej inteligencji w życiu społeczności.

Zupełnie inaczej, w bardzo humorystycznej formie przedstawili sztuczną inteligencję Erik Boekesteijn i Eppo van Nispen w inspirującym wykładzie o tym, jak radzić sobie jako biblioteka ze sztuczną inteligencją. Sztuczna inteligencja to nowość w codziennym życiu. Ale czy to naprawdę nowość, czy może już starożytni Grecy korzystali ze sztucznej inteligencji? I czy jest to zagrożenie, czy nowa wielka szansa dla bibliotek? Dwóch specjalistów, znanych na całym świecie bibliotekarzy i międzynarodowych prelegentów zabrało uczestników IFLI na inspirujący i fascynujący rollercoaster o sztucznej inteligencji i bibliotekach. Erik Boekesteijn i Eppo van Nispen stworzyli słynną bibliotekę Concept Centre w Delft (DOK), zdobywając liczne nagrody, w tym tytuł najnowocześniejszej biblioteki na świecie. Nie był to jednak koniec podróży, ale początek ich udanych przygód, aby pomóc bibliotekom na całym świecie w odkrywaniu siebie na nowo jako miejsca, w którym warto być. Ta prelekcja to był jedyny w swoim rodzaju moment dla każdego bibliotekarza, który chce pójść o krok dalej.

W trakcie tegorocznego Kongresu rozmawiano jeszcze na wiele innych tematów i poruszano wiele istotnych kwestii. Uczestnictwo w wydarzeniu było bardzo niezwykłym i inspirującym doświadczeniem. W przyszłym roku 89 Kongres IFLA odbędzie się w Dubaju w Zjednoczonych Emiratach Arabskich w dniach 19-23 sierpnia 2024 roku.

Katarzyna Cyran
kustosz Biblioteki AB

ANGIELSKI NA MALCIE, CZYLI PODRÓŻE KSZTAŁCĄ

Maltalingua School of English to szkoła skupiająca kursantów z całego świata. Ta różnorodność uczestników sprawiała, że ucząc się jednocześnie dzieliłyśmy się doświadczeniem, naszymi tradycjami i kulturą z innymi obywatelami globu. W nowoczesnych salach lekcyjnych (niektóre nawet z widokiem na malowniczą zatokę St. Julians) wyposażonych w sprzęt niezbędny do nauki języków obcych i pod kierunkiem doświadczonych lektorów odbywały się zajęcia nie tylko z mówienia w języku angielskim, ale także słuchania, czytania ze zrozumieniem i pisania. Dominującą formą była jednak konwersacja. Dzięki międzynarodowym grupom tematyka rozmów dotyczyła zwyczajów panujących w naszych krajach, tradycji, a nawet sposobów postrzegania świata i życia codziennego.

Oprócz pięknego widoku z okien klasowych jedną z atrakcji szkoły jest taras i basen zlokalizowane na dachu, gdzie spędzałyśmy czas wolny od zajęć. Ponadto szkoła, poza ofertą edukacyjną, miała również propozycje wycieczkowe oraz zajęcia sportowe.

Popołudnia były dla nas czasem praktykowania nabytych umiejętności językowych. Doświadczenia nabierałyśmy podróżując po Malcie środkami transportu publicznego, a także dużo spacerując. Dodatkowymi lekcjami były codzienne, długie rozmowy z właścicielką pensjonatu, w którym mieszkałyśmy. Josie, jak się okazało, była emerytowaną nauczycielką angielskiego w szkole, do której uczęszczałyśmy na kurs!







Nasze bibliotekarki *Monika Gościk, Katarzyna Lichograj, Małgorzata Wągrodzka* na Malcie

Od bycia książkoholikiem nie można wziąć urlopu. To właśnie dlatego w czasie wolnym od zajęć odwiedziłyśmy Bibliotekę Narodową Malty. Jest ona umiejscowiona w stolicy i sama w sobie jest perełką architektoniczną. I tu ciekawostka – została zaprojektowana przez urodzonego w Polsce architekta Stefano Ittarę. Budynek biblioteki został wzniesiony w Valletcie jeszcze przez Zakon Kawalerów Maltańskich, a jego budowę ukończono w 1796 roku. Podwaliny pod inicjatywę są jednak starsze i powstały w 1555 roku, kiedy został wydany dekret, by gromadzić książki należące do zmarłych rycerzy we wspólnym skarbcu zakonnym.

Zbiory Biblioteki Narodowej Malty są niezwykle cenne. W kolekcji znajduje się m.in. 60 inkunabułów (druki powstałe do 1500 roku włącznie), 1600 manuskryptów, 6575 tomów archiwów zakonu maltańskiego oraz 658 woluminów archiwów średniowiecznych.

Niestety, w czytelniach i pracowniach Biblioteki Narodowej Malty obowiązuje zakaz robienia zdjęć więc nie mogłyśmy uwiecznić tego imponującego księgozbioru.

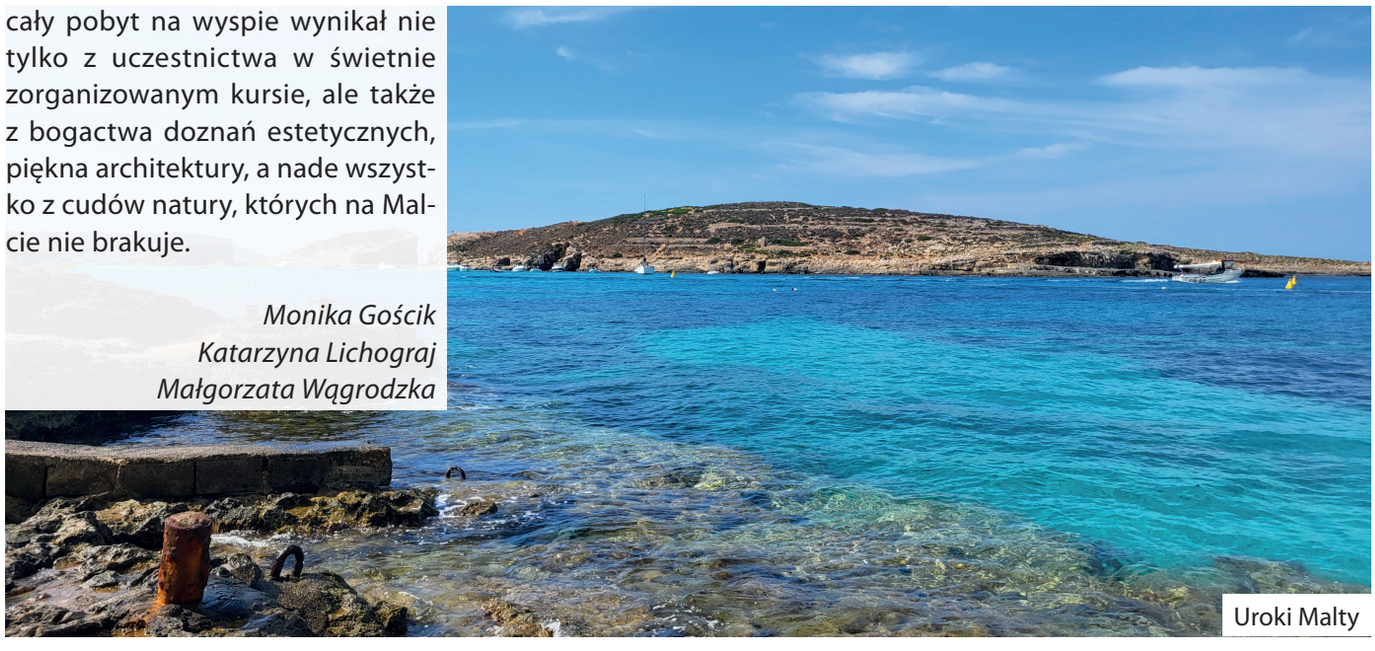
Czas spędzony na Malcie, ramach Programu Erasmus+, był dla nas niesamowitą przygodą. Entuzjazm, który towarzyszył nam przez cały pobyt na wyspie wynikał nie tylko z uczestnictwa w świetnie zorganizowanym kursie, ale także z bogactwa doznań estetycznych, piękna architektury, a nade wszystko z cudów natury, których na Malcie nie brakuje.

Monika Gościk
Katarzyna Lichograj
Małgorzata Wągrodzka









Uroki Malty

ABSOLWENCI FIZJOTERAPII

W dniu 17 lipca 2023 r. absolwenci kierunku FIZJOTERAPIA Wydziału Nauk o Zdrowiu Akademii Bialskiej im. Jana Pawła II po raz pierwszy w historii Uczelni uczestniczyli w uroczystym wręczeniu dyplomów ukończenia jednolitych studiów magisterskich. Inicjatorem tego doniosłego wydarzenie była Krajowa Izba Fizjoterapeutów.

Absolwenci przeżyli wzruszające chwile w trakcie odczytania *Roty Ślubowania* i złożenia przysięgi przestrzegania zasad etyki zawodowej.

Wręczenia dyplomów dokonali JM Rektor Akademii Bialskiej prof. dr hab. Jerzy Nitychoruk, Prorektor ds. kształcenia i studentów dr Ewelina Niźnikowska, Dziekan Wydziału Nauk o Zdrowiu dr Justyna Paszkiewicz oraz koordynator wojewódzki Krajowej Rady Fizjoterapeutów mgr Ewelina Okoniewska. Przedstawicielka KIF odczytała list gratulacyjny od Prezesa Krajowej Rady Fizjoterapeutów dr. Tomasza Dybka.

Uroczystość prowadziła dr Joanna Baj-Korpak – kierownik Zakładu Fizjoterapii.

Joanna Baj-Korpak

Wydarzenie to organizowane jest w Akademii Bialskiej po raz pierwszy na kierunku fizjoterapia. Inicjatorem tej uroczystości jest Krajowa Izba Fizjoterapeutów, które przedstawicielka mgr Ewelina Okoniewska wzięła udział we wręczeniu dyplomów absolwentom.

Tego dnia dyplomy odebrało 22 absolwentów kierunku fizjoterapii, którzy uzyskali absolutorium w roku 2022/2023. – To nie wszyscy z tego rocznika, bo trzy osoby jeszcze podejdą do egzaminów dyplomowych w drugim terminie – przybliża szczegóły dr Joanna Baj – Korpak, kierownik Zakładu Fizjoterapii Akademii Bialskiej. – Nasi studenci wychodzą stąd z bardzo bogatą teczką, dodatkowymi uprawnieniami i mogą śmiało szukać pracy. Myślę, że ta praca na nich czeka.

– Jestem bardzo zadowolony, pięć lat minęło bardzo szybko. Najważniejsze rzeczy, z których można było czerpać jak najwięcej, to bardzo wykształcona kadra, która głównie składa się z praktyków wykonujących dany zawód. Od nich mogliśmy zdobywać jak najświeższą wiedzę, która jest cały czas aktualizowana zgodnie z najnowszymi wytycznymi – podkreśla jeden z tegorocznych absolwentów Akademii Bialskiej Patryk Czech. – Polecam ten kierunek osobom bardzo empatycznym, które chcą pomagać innym. Myślę, że to wspaniała rzecz darować komuś nowy stan funkcjonalny, dzięki któremu będzie mógł wdrożyć się w życie codzienne i wrócić do pełnej funkcji.



Źródło: https://www.radiobiper.info/2023/07/17/akademia-bialska-wreczyla-dyplomy-absolwentom-fizjoterapii-galeria/?fbclid=IwAR16KRgjSv0U9SBHUZIpRzq0uTJ4u_fhsEtyCpPvernaegtnkfePCeJEDy4

– Bardzo jest nam miło, że studenci w swoich wypowiedziach tak dobrze wyrażali się na temat uczelni i osób, z którymi miały zajęcia. Wdzięczność osób, dla których poświęcaliśmy się przez ostatnie lata, jest czymś bardzo dla nas ważnym. Pełnimy misję kształcenia młodzieży w naszym regionie, a ta młodzież jest rzeczywiście wykształcona bardzo dobrze i jest duża radość, że w dalszej swojej pracy zawodowej będzie sławiła imię Akademii Bialskiej – zauważa rektor **Jerzy Nitychoruk.**













Źródło: https://www.radiobiper.info/2023/07/17/akademia-bialska-wreczyla-dyplomy-absolwentom-fizjoterapii-galeria/?fbclid=IwAR16KRgjSv0U9SBHUZIpRzq0uTJ4u_fhsEtyCpPvernaegtnkfePCeJEDy4

KĄCIK ANGLISTY

History has its eyes on you – "Hamilton: An American Musical"

Could you imagine a rap musical about the USA history? It sounds unbelievable, right? Anyway, that musical actually exists – that's "Hamilton: An American Musical" written by Lin-Manuel Miranda. The main character, Alexander Hamilton is one of the Founding Fathers, the first secretary of the Treasury and one of the authors of "The Federalist " (who actually had the greatest input into it).

Naturally, a musical as a genre has its own demands. We receive a few alterations and interpretations, but the core of the genre is retained. The story is narrated by various characters, hence there are a lot of points of view. Nevertheless, the main narrator is Aaron Burr, a man who is remembered as the one who duelled with Alexander Hamilton and finally shot him in 1804. The entire musical starts from the opening song "Alexander Hamilton" in which supporting roles present their relations with Alexander and his childhood experiences. They also consider how the low-born, orphaned child with no family background struggling with different life hardships managed to become the secretary of the Treasury, Washington's right hand man and one of the most influential people in the Congress.

Approaching the musical you should acknowledge that "Hamilton: An American Musical" is based on historical people and events which are presented in an entertaining form. The musical, even if it contains some historically blurred information (e.g. in real life Hamilton wasn't expressing his opinions about slavery so outwardly or Thomas Jefferson was much more cautious in terms of politics as far as we know), could be an original way of increasing the interest in US history among students. It allows viewers to remember some of the most important names in the history of USA such as Thomas Jefferson, James Madison or George Washington as well as particular events e.g. writing the U.S. Constitution, the Battle of Yorktown or the Boston Tea Party.

Last but not least, "Hamilton" is not only a source of historical knowledge, but a decent piece of modern culture and a form of entertainment as well. Every great historical event is accompanied by minor love affairs, reflections on the condition of an American society and numerous problems which are relevant at all times (to name a few: overcoming obstacles, taking responsibility for one's own life, unhealthy competition, the right balance between working and resting, appreciating every moment of life we have). Finally, I wish to recommend the exceptional play either as a historical curiosity or as a form of relaxation.



Taken from https://hamiltonmusical.com/new-york/

Ex1. Decide If the sentences below are TRUE (T) or FALSE (F):

1. "Hamilton: An American Musical" is unusual as the actors rap in it. T/F
2. Alexander Hamilton was a historical figure, namely a father of the first secretary of the Treasury. T/F
3. Historically speaking, the main narrator of the musical Aaron Burr shot Alexander Hamilton in a duel at the beginning of the 19th century. T/F
4. The opening lines of the musical tell us about Hamilton's connections, his rich family background and his way to the top of the world of US politics. T/F
5. The one and only aim of the musical is to offer an accurate account of historical events. T/F
6. It's recommended for both people interested in history and fans of cultured entertainment. T/F

GLOSSARY

1. genre – gatunek
2. alterations – zmiany
3. duelled with – pojedynkował się z
4. the core … is retained – rdzeń … jest zachowany
5. life hardships – trudy życia
6. slavery – niewolnictwo
7. outwardly - otwarcie
8. decent – przyzwoity
9. overcoming obstacles – pokonywanie przeszkód
10. appreciating – docenianie

Author: Faustyna Wojdakowska
English Philology, Year III

1T	2F	3T	4F	5F	6T

ANSWERS:

DODATEK STUDENCKI

O to jest, nowy rok akademicki. Nowy początek, nowi studenci, nowe wyzwania i przyjaźnie. Początek roku, również tego na uczelni, to zawsze coś ekscytującego, no wiecie nowy rok, nowa/nowy ja. Zapraszam do lektury stworzonej od studenta dla studenta. Może odkryjesz tu swoją nową pasję, pomysł na spędzenie czasu. Zacznij ten rok z przytupem, dołącz do koła, rozwijaj się, baw i ciesz tym najlepszym okresem w życiu każdego młodego człowieka.

Marlena Bliźniuk

Jedną z moich pasji, która miała wpływ na ukształtowanie mojej osobowości, jest fotografia. W zasadzie, delikatnie zrodziła się z zazdrości w wieku nastoletnim, kiedy obserwowałam moje koleżanki w czasie wolontariatu w Schronisku dla bezdomnych zwierząt „Azyl" fotografujące psy podczas wyprowadzań, aby promować ich adopcję. Bardzo szybko okazało się, że jest to pasja dla mnie, bo łączy dwie rzeczy, które w życiu codziennym doceniam – estetykę oraz pieski. W poprzednich wydaniach Bialskiego Przeglądu Akademickiego pojawiły się też dwa wpisy skutecznie udowadniające moją miłość do psów i pracy z nimi.

Swoją przygodę z fotografią zaczęłam z odkupionym przez moich rodziców od mojej przyjaciółki Nikonem d3200 z tzw. „kitowym" obiektywem z zestawu. Bardzo szybko moja pasja do fotografii została zgaszona właśnie przez ten obiektyw, który nie pozwalał mi parametrami na osiągnięcie tego oczekiwanego i zaobserwowanego u bardziej doświadczonych w fotografii koleżanek, efektu. Tym sposobem zdałam sobie sprawę z tego, że w fotografii oprócz samego zrobienia zdjęcia i ustawień aparatu, duże znaczenie ma obiektyw. Idąc za radą przyjaciółki, moim pierwszym zakupem sprzętowym był Nikkor 35mm 1.8. Swoją drogą, cudowny obiektyw, który mam w swoich zasobach do dziś, a od zakupu minęły, o ile dobrze pamiętam, już cztery lata.

Z obiektywem stałoogniskowym pracowało mi się o niebo lepiej, ale wciąż odczuwałam dużą frustrację i niedosyt, wielokrotnie miałam ochotę porzucić jakiekolwiek starania związane z fotografią oraz zająć się czymś innym. Jednak szukanie innego hobby nie było skuteczne, bo szydełkowanie i robienie na drutach frustrowało mnie jeszcze bardziej niż fotografia i obróbka zdjęć, która tak bardzo wtedy mi nie wychodziła. Wróciłam więc do zdjęć, próbując ciągle nowych technik, aby odnaleźć swoją estetykę. To, że nie lubię robić zdjęć ludziom wyszło bardzo szybko, ponieważ wymyślanie póz, stylizacji i samego klimatu sesji zdjęciowej było dla mnie bardzo ciężkie. Dodam też – po latach dalej nie lubię, ale jak widać na załączonych pracach, wychodzi mi to troszeczkę lepiej niż na początku. Zostałam więc przy psiej fotografii, bo była prostsza w aranżacji oraz w odniesieniu do psów miałam więcej inspiracji.

Obserwowałam wielu lokalnych fotografów, ale też tych z dalszych zakątków Polski. Zarówno „ludzkich", jak i tych specjalizujących się w fotografii zwierząt. Oglądałam tutoriale na YouTube, intensywnie zapoznawałam się z programami graficznymi i w końcu malutkimi kroczkami doszłam do swojego klimatu fotografii. W połowie 2022 roku udało mi się zacząć osiągać w miarę zamierzone efekty, a samo doświadczenie w fotografii poszerzyło się w wielu płaszczyznach. Oprócz dobrania odpowiedniego sprzętu względem parametrów technicznych, liczy się też jego ustawienie oraz sama obsługa programów graficznych. W temacie samych ustawień, bardzo ciężko, moim zdaniem, jest opieranie się o parametry sugerowane „książkowo", bo te zwykle mi nie odpowiadały i musiałam znaleźć swoje, które pozwoliły mi na wyprodukowanie rawa (format zapisu zdjęć to raw) prostego w obróbce. Psia fotografia, jest o tyle wdzięczna, że nie potrzebuje retuszu, co najwyżej podkreślenia kolorystyki i względem estetyki usunięcia, np. sprzętu spacerowego.

Po długiej i dość frustrującej drodze mogę śmiało stwierdzić, że oprócz kształtowania charakteru, moja pasja pozwoliła mi na poznanie wielu wspaniałych ludzi. Przykładowo, tych z Uczelnianej Rady Samorządu Studenckiego, bo początkowo dołączyłam do URSS w roli jednego z fotografów. W tym miejscu, uściski przesyłam też Karolinie, bo dołączyłyśmy w tej roli razem i to ona pomogła mi w wyborze tematu, miejmy nadzieję, nie ostatniego mojego wpisu do Bialskiego Przeglądu Akademickiego.

Wiktoria Bożyk

Scena Akademii Bialskiej oczami SKN „Kurtyna”

Studenckie Koło Naukowe „Kurtyna” jest bardzo młodym kołem, ponieważ działa od 2021 roku. Koło w dużej mierze powstało dzięki ambicjom oraz zaangażowaniu mgr Karoliny Sienkiewicz oraz mgr Martyny Lichaczewskiej-Ziemby. Głównym założeniem koła było zrzeszenie oraz wyłowienie talentów studentów wszystkich kierunków naszej uczelni.

Znakiem rozpoznawczym naszego koła są autorskie przedstawienia dla dzieci. Do tej pory naszym członkom udało się wystawić najmłodszym aż trzy przedstawienia – „Halo, Wiosna?”, „Jeżyk z gałganka”, oraz „Legendarna podróż”, której główną zaletą była aktywizacja wychowanków oraz nauczycieli z SOSW w Zalutyniu. Scenariusze do tych sztuk również były napisane przez członków naszego koła. Ogrom pracy, który włożyli zarówno dzieci, jak i członkowie naszego koła zaowocowało łzami wzruszenia oraz zawiązaniem niesamowitych relacji. Dla przedszkolaków z miejskich placówek wydarzenia te miały również przekaz wysoce wychowawczy, ponieważ staraliśmy się, aby w każdym z tych przedstawień pod otoczką zabawy ukryć naukę, np. z „Halo, Wiosna?” dzieci mogły się nauczyć oznak nadchodzącej wiosny, a głównym przekazem „Jeżyka z gałganka” był fakt, iż nikt w święta nie powinien być sam.

Również dużą popularnością cieszą się nasze musicale, które powstały dzięki współpracy z Uczelnianą Radą Samorządu Studenckiego. Mimo dużo większego wkładu czasu i pracy niż w przypadku przedstawień dla dzieci musicale dały nam jako studentom ogromne doświadczenie. Mogliśmy się przede wszystkim obyć z mikrofonem, pokonać stres przed wystąpieniami publicznymi czy podzielić swoim artystycznym doświadczeniem. W ramach przygotowań do musicali mogliśmy uczestniczyć w warsztatach z wysoce wykształconymi artystami, którzy uczyli nas m.in. ruchu scenicznego, poprawy dykcji, śpiewu.

Jeśli czujesz, że odnalazłabyś/odnalazłbyś się w tego typu działalności, zapraszamy już od października 2023 w szeregi naszego koła! Oferujemy niezapomniane emocje i wszechstronny rozwój.

Ewelina Kaźniuk

Słoneczna Grecja

Czy jest coś lepszego od możliwości zrealizowania praktyki w Grecji? Moja odpowiedź brzmi: nie wydaje mi się.

Dzięki niezliczonym porozumieniom podpisanym przez naszą uczelnię miałem możliwość odbyć praktyki w 5-gwiazdkowym hotelu Ikos Oceania znajdującym się w niezwykle urokliwej miejscowości Nea Moudania.

Taki wyjazd to nie tylko okazja to zobaczenia jak wygląda praktyka za granicą, to również możliwość poznania ludzi oraz podziwiania otaczającego krajobrazu, który jest charakterystyczny dla Grecji. Codzienny dostęp do Morza Egejskiego to coś niesamowitego, zwłaszcza po dniu praktyk, gdy można odpocząć na plaży, czy ochłodzić się podczas pływania.

Cały pobyt spędziłem na Półwyspie Chalkidiki, gdzie pracowałem już wiecie, natomiast mieszkałem w Paralia Dionisiou. Taki wyjazd to całkiem inny wymiar studiowania pozwala na zapoznanie się z kulturą miejsca, do którego się wyjeżdża, zobaczyć trochę świata, zdobyć potrzebne umiejętności, przy okazji fajnie spędzając czas wolny z nowo poznanymi ludźmi.

Ludzie, których poznałem w miejscu realizacji praktyki, byli bardzo życzliwi i szybko złapaliśmy kontakt. Będę bardzo ciepło wspominać wyjazd na taką praktykę, a Wam przedstawiam kilka fotek.

Kamil Hawryluk

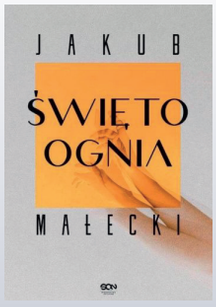






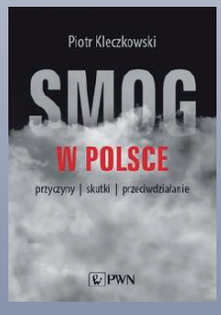
Piękna Grecja okiem studentów Akademii Bialskiej

Biblioteka Poleca



Tytuł: Święto ognia
Autor: Jakub Małecki
Wydawnictwo: Wydawnictwo SQN
ISBN: 978-83-8210-0938
Oprawa: miękka
Liczba stron: 256
Rok wydania: 2022

Święto ognia to kameralna opowieść o przekraczaniu własnych granic i cenie, jaką trzeba za to zapłacić. Opowieść o zachłanności życia, konfrontacji z niemożliwym, żałobie, poczuciu winy i rodzinnej tajemnicy, która za długo czekała na rozwiązanie.
Święto ognia – historia rodziny – taty i dwóch córek. Leopold to mężczyzna po pięćdziesiątce prowadzący własną firmę, samotnie wychowujący dwie córki. Starsza Łucja to niezwykle uzdolniona baletnica, która ćwiczy ponad swoje siły, by zdobyć rolę solistki w balecie. Anastazja to dwudziestolatka z „porożem" mózgowym, która mimo swojej niepełnosprawności jest szaloną optymistką, bardzo pozytywnie nastawioną do życia obserwatorką.
Jest to historia bardzo wzruszająca i ciepła. Nie można się od niej oderwać. Pozornie na początku wydaje się być o niepełnosprawności, ale jest to tylko fasada. Jest to opowieść o czymś znacznie ważniejszym i głębszym. Niesamowita i piękna podróż po odmiennych stanach wrażliwości.
Koniecznym jest wspomnieć, że autor – Jakub Małecki uważany jest za jednego z najlepszych współczesnych pisarzy młodego pokolenia. Zaludnia on swoją prozę postaciami silnych, doświadczonych przez los kobiet, mężczyzn zmagających się z nałogami, nadwrażliwych dzieci. Szczególnie chętnie eksponuje doświadczenie inności czy choroby. Jest laureatem wielu znaczących nagród literackich, co tylko świadczy o jego kunszcie literackim, wrażliwości i warsztacie pisarskim.
Warto również wspomnieć, że prawa do ekranizacji Święta ognia jeszcze przed publikacją książki zakupiła wytwórnia Opus Film, producent m. in. *Idy* i *Zimnej wojny*. Film miał swoją kinową premierę 6 października.



Tytuł: Smog w Polsce: przyczyny, skutki, przeciwdziałanie
Autor: Piotr Kleczkowski
Wydawnictwo: PWN
ISBN: 978-83-01-20790-8
Oprawa: miękka
Liczba stron: 380
Rok wydania: 2020

Słowo "smog" to mieszanka angielskich słów: "smoke", czyli "dym" oraz "fog", czyli "mgła". Ta zbitka wyrazowa rozpowszechniła się na świecie, idealnie określając zjawisko. Smog powstaje na skutek wymieszania powietrza z zanieczyszczeniami i spalinami powstającymi w efekcie działalności człowieka. Za jego pojawienie się odpowiada również pogoda, klimat czy ogólne uwarunkowania terenu. Zanieczyszczenie powietrza to aktualnie jeden z poważniejszych problemów cywilizacyjnych zarówno w naszym kraju jak i na Świecie.
W niniejszej publikacji autor bardzo rzetelnie przedstawia przyczyny powstawania smogu i w sposób przemyślany prezentuje po kolei wszystkie ważne informacje. Układ książki jest przejrzysty i uporządkowany. Prof. Kleczkowski przedstawia źródła i rodzaje zanieczyszczeń, ich rozprzestrzenianie się, oraz stan powietrza w Polsce. Cały rozdział II poświęcony jest powietrzu i jego przepływom, co ułatwia czytelnikowi zrozumienie, co, z czego wynika i dlaczego. W czwartej części książki opisuje głównego truciciela, jakim jest kocioł węglowy tzw. kopciuch. Szczegółowo tłumaczy różnice pomiędzy poszczególnymi klasami kotłów, jasno wyjaśnia, dlaczego tak ważny jest rodzaj i jakość spalanego węgla. Szczególnie ciekawy jest rozdział VI dotyczący zagadnień medycznych. Autor wskazuje, w jaki sposób poszczególne substancje zagrażają organizmowi człowieka. I tu naprawdę można wpaść w przerażenie na przykład tym, że poziom intelektu dzieci wyraźnie się obniża pod wpływem smogu(!). Polski smog zawiera, znacznie więcej groźnych dla zdrowia, rakotwórczych substancji. Ostatni rozdział prof. Kleczkowski poświęca strategii walki ze smogiem. Rekomenduje sposoby ograniczania go – zarówno te prawno-administracyjne, jak i techniczne – ze szczególnym uwzględnieniem kosztów wdrażania poszczególnych metod i analizą ich efektywności.
Książka, mimo że naukowa i adresowana do pracowników administracji rządowej i samorządowej, sektora ochrony środowiska, studentów czy działaczy organizacji ekologicznych napisana jest językiem bardzo przystępnym również dla szerokiego grona Czytelników.



Tytuł: Współczesna dietoterapia
Autor: red. nauk. Ewa Lange, Dariusz Włodarek
Wydawnictwo: PZWL Wydawnictwo Lekarskie
ISBN: 978-83-01-22754-8
Oprawa: miękka
Liczba stron: 598
Rok wydania: 2023

Wydawnictwo Lekarskie PZWL jest znane z publikacji najwyższej jakości podręczników akademickich. Publikacje te charakteryzuje dobór aktualnych tematów. Muszą one odpowiadać potrzebom studentów jak i innych osób, których kształcenie związane jest z naukami o zdrowiu. Niemniej istotny jest dobór autorów: wysokiej klasy specjalistów w danej dziedzinie. I właśnie to jest mocną stroną tej książki. Wcześniej pod tytułem ***Dietoterapia***, która cały czas cieszy się niesłabnącą popularnością. ***Współczesna dietoterapia*** opracowana przez zespół specjalistów z Katedry Dietetyki Instytutu Nauk o Żywieniu Człowieka SGGW. Redakcję naukową nad pozycją objęli dr hab. Dariusz Włodarek oraz dr hab. Ewa Lange. W książce tej czytelnik otrzymuje niezwykle kompleksowe opracowanie zagadnień dietoterapeutycznych zebrane na blisko 600 stronach.
Dlaczego zdecydowano się w ogóle na aktualizację książki? Kluczowe są postępy naukowe w dziedzinie żywienia człowieka. Od ostatniej publikacji w 2014 roku pojawiły się też modyfikacje rekomendacji towarzystw medycznych i dietetycznych w poszczególnych jednostkach chorobowych. Przedstawiono wiele nowych standardów, wytycznych i raportów dotyczących wpływu diety na występowanie i leczenie wielu chorób, ukazały się również nowe zalecenia i normy żywieniowe dla populacji polskiej, co uzasadnia potrzebę aktualizacji wcześniej publikowanych informacji.
Współczesna dietoterapia to kompleksowy podręcznik akademicki. Ogrom materiału omówionego w przystępny i usystematyzowany sposób sprawia, że podręcznik ten powinien stać się pierwszym wyborem studentów dietetyki. Przygotowanie do sesji egzaminacyjnej, szybkie powtórzenie informacji przed kolokwium czy przygotowanie publikacji popularnonaukowej nie nastręczy problemów, gdy pod ręką w **Bibliotece Akademickiej** jest najnowsze i rzetelne źródło informacji.

Katarzyna Zając

STUDIA PODYPLOMOWE W AKADEMII BIALSKIEJ IM. JANA PAWŁA II

(ciąg dalszy z poprzedniego numeru)

Do podstawowych zadań ustawowych i statutowych uczelni oprócz kształcenia studentów należy również prowadzenie kształcenia na studiach podyplomowych oraz działanie na rzecz społeczności lokalnych i regionalnych.

Jednostką organizacyjną uczelni realizującą te zadania jest Akademickie Centrum Edukacji Ustawicznej (ACEU).

W swej jednostka posiada niemal 20 kierunków studiów podyplomowych z różnych dziedzin tematycznych, które wpisują się w potrzeby lokalnego rynku (szczegółowe informacje na: https://aceu.akademiabialska.pl/studia-podyplomowe/oferta).

Z przygotowanej oferty korzystają zarówno osoby indywidualne chcące podnieść swoje kwalifikacje zawodowe, jak również przedstawiciele różnych branż i przedsiębiorstw, nie tylko terenu naszego miasta, powiatu czy województwa ale coraz częściej z różnych zakątków Polski. Dotychczasowi absolwenci to mieszkańcy województw: świętokrzyskiego, śląskiego, podlaskiego, mazowieckiego, a także z sąsiadujących Państw wschodnich.
Dnia 26.06.2023 r. odbyła się uroczystość wręczenia świadectw absolwentom studiów podyplomowych w roku akademickim 2022/2023.

W bieżącym roku uruchomionych zostało 7 kierunków studiów podyplomowych. W ramach Wydziału Nauk Ekonomicznych kształcenie prowadzono na 3 kierunkach: Kadry i płace (edycja I), Agent celny (edycja VIII), Rachunkowość i audyt finansowy (edycja IX). W ramach wydziału Nauk Technicznych uruchomiono 2 kierunki: Rolnictwo ekologiczne i projektowanie terenów zielonych (edycja IX), Podstawy geodezji (edycja II). W ramach Wydziału Nauk Społecznych i Humanistycznych studia podjęto na 2 kierunkach: Język angielski w biznesie i spedycji (edycja I) oraz Podyplomowe studia kwalifikacji pedagogicznych (studia trwają 3 semestry), edycja XVII. Kształciliśmy niemal 100 os. z nieocenioną pomocą ponad 50 nauczycieli i specjalistów z różnych dziedzin gospodarki.

W uroczystości wzięli liczny udział przedstawiciele władz rektorskich, dziekańskich, kierownictwo z-dów AB, koordynatorzy studiów oraz licznie przybyli nauczyciele akademiccy. Nie brakło życzliwych słów i podziękowań zarówno w stronę absolwentów jak i organizatorów kształcenia.

Koordynator ACEU skierowała do przybyłych na uroczystość absolwentów następujące słowa: „Serdecznie dziękujemy absolwentom, którzy obdarzyli zaufaniem naszą uczelnię, jej osiągnięcia, bazę dydaktyczną i zdecydowali się na podjęcie wysiłku, by właśnie w Białej Podlaskiej kontynuować kształcenie podnoszące kompetencje zawodowe na studiach podyplomowych.

W imieniu całego zespołu, składam Państwu serdeczne podziękowania za każdy kontakt, telefoniczny czy e-mailowy, za każdą trafną podpowiedź, za wypełnione ankiety oceniające, tak by oferta edukacyjna każdego roku mogła być jeszcze lepiej przygotowania i zgodnie z Państwa oczekiwaniami.

Ze swej strony chciałabym zapewnić, że każdego roku dokładamy starań wspólnie z P.P Dziekanami poszczególnych wydziałów naszej uczelni, by przygotować Państwu ciekawą, nową i „ szytą na miarę" ofertę na każdy rok akademicki.

Uchylę rąbka tajemnicy, że oprócz nowości wdrożonych w poprzednim i obecnym roku akademickim tj. uruchomienia studiów podyplomowych na kierunkach „ Kadry i płace", „Podstawy geodezji" czy „Bezpieczeństwo w ruchu drogowym", pracujemy nad kierunkami: związanymi z szeroko rozumianym biznesem i przedsiębiorczością, którego tematyka oscylowałaby wokół rozwoju firm począwszy od starupów, przejścia z firmy garażowej do takiej, która będzie potrafiła operować na rynku masowym.

Obecnie pracujemy nad pozyskaniem odpowiedniej kadry praktyków m.in. trenerów biznesu, rozwoju osobistego, ekspertów z dziedzin rekrutacji, HR czy sprzedaży.

Dokładamy także starań i nie ustajemy w wysiłkach, by prowadzone rozmowy w celu poszerzenia oferty edukacyjnej w kierunkach pedagogicznych przyniosły w kolejnych latach pomyślne rezultaty…"

Oferta Akademickiego Centrum Edukacji Ustawicznej to nie tylko studia podyplomowe, na które obecnie prowadzona jest rekrutacja na kolejny rok akademicki, ale również różnego rodzaju kursy i szkolenia tematyczne od Kursu pszczelarstwa począwszy, po szkolenie w zakresie języka migowego z 90% dofinansowaniem ze środków PFRON, czy na licznych kursach językowych w atrakcyjnych cenach kończąc.

W bieżącym roku akademickim wydaliśmy już niemal 500 zaświadczeń osobom uczestniczącym w różnych formach szkoleniowych. Współpracowaliśmy z ratownikami medycznymi z naszego województwa w zakresie ich doskonalenia zawodowego, szkoliliśmy

pracowników firm i zakładów pracy z terenu miasta i powiatu Biała Podlaska w zakresie udzielania pierwszej pomocy (szkolenia realizowane w ramach prewencji BHP), uczyliśmy języka polskiego przybyłych z za wschodniej granicy uchodźców i pracowników zatrudnianych m.in. w firmach spedycyjnych. Wspieraliśmy naszych studentów w zdobywaniu kompetencji dodatkowych, które mogą podnieść ich konkurencyjność na rynku pracy (m.in. Kurs na wychowawców kolonijnych).

Oferta kierowana przez ACEU do otoczenia społeczno-gospodarczego to także oferta kierowana do seniorów w ramach prowadzonego od 18 lat Uniwersytetu Trzeciego Wieku, który skupiał w roku bieżącym niemal 130 słuchaczy. To także liczne projekty realizowane przy wsparciu środków zewnętrznych skierowane zarówno do studentów, kadry uczelni w zakresie poszerzania i rozwoju kwalifikacji zawodowych jak i w zakresie integracji międzypokoleniowej seniorów i uczniów LO, które również funkcjonuje w naszej uczelni.

Zajmujemy się także organizacją zajęć dla dzieci w ramach Uniwersytetu Dziecięcego, w których uczestniczą dzieci ze szkół podstawowych z miasta i powiatu Biała Podlaska. Pragnę poinformować, że już niedługo ponownie ogłosimy nabór dzieci chętnych do udziału w projekcie pt. „Przystanek popularyzacja nauki" finansowanego ze środków MEiN oraz środków uczelni. Wśród licznych, niezwykle ciekawych zajęć z naukowcami w centrach badawczych dzieci mają okazję uczestniczyć w zajęciach ruchowych m.in. z nurkowania, pływania, kajakarstwa, czy wspinaczki. Całkowita wartość projektu to ponad 300 tys. zł. Co oznacza, że na każde dziecko przypada 37 ciekawych zajęć o łącznej wartości ponad 3800 zł.

„Wszystkie podejmowane działania sprawiają nam ogromną satysfakcję, cieszymy się, że możemy współpracować z tak świetnymi słuchaczami. Dziękujemy za współpracę, zapraszamy do ciągłego kontaktu. Jesteśmy otwarci na Państwa potrzeby i sugestie. Prosimy (kto jeszcze tego nie uczynił) o polubienie naszego profilu ACEU na FB, gdzie niemal codziennie umieszczamy relacje z różnych form naszych działań oraz informacje o nowych działaniach. **Rekrutacja trwa!** Serdecznie Państwa zapraszamy do dalszej współpracy." – swoje wystąpienie zakończyła dr Dorota Karwacka.

Podczas uroczystości wręczono przybyłym słuchaczom świadectwa ukończenia studiów podyplomowych oraz podziękowania od JM Rektora. Była to również okazja do wspólnych pamiątkowych zdjęć. Uroczystość uświetnił koncert pt. „Polskie Piosenki Jazzowe" w wykonaniu Pani Ireny Kosińskiej z zespołem (Maciej Foryś – saksofon, Bartłomiej Tyburowski – pianino). Muzycy przybyli do AB z Katowic. Pani Irena jest absolwentką Studia Wokalistyki Estradowej przy Akademii Muzycznej w Katowicach oraz Edukacji artystycznej na Uniwersytecie Rzeszowskim. Obecnie studiuje Jazz i muzykę rozrywkową na Uniwersytecie Rzeszowskim. Współpracowała z licznymi artystami w tym z muzykami legendarnego zespołu Rezerwat.

dr Dorota Karwacka
Koordynator Akademickiego
Centrum Edukacji Ustawicznej.

AKADEMIA BIALSKA
IM. JANA PAWŁA II
AKADEMICKIE CENTRUM EDUKACJI USTAWICZNEJ
ROZWIJAMY
PROFESJONALNE KOMPETENCJE

Studia podyplomowe
Kursy i szkolenia
Uniwersytet dziecięcy
Uniwersytet trzeciego wieku
www.akademiabialska.pl
Biuro ACEU, p. 266 R
ul. Sidorska 95/97
21-500 Biała Podlaska
podyplomowe@akademiabialska.pl
83 344 99 53/60
ACEU Akademii Bialskiej

AKADEMIA BIALSKA
IM. JANA PAWŁA II

AKADEMICKIE CENTRUM EDUKACJI USTAWICZNEJ

REKRUTACJA TRWA!

STUDIA PODYPLOMOWE



- Agent celny
- Bezpieczeństwo ekonomiczne Polski i Unii Europejskiej
- Bezpieczeństwo i higiena pracy
- Bezpieczeństwo w ruchu drogowym
- Finanse publiczne i administracja
- Język angielski w biznesie i spedycji
- Język rosyjski w biznesie i spedycji
- Kadry i płace
- Ochrona danych osobowych
- Ochrona i bezpieczeństwo granic
- Podstawy geodezji
- Podyplomowe studia kwalifikacji pedagogicznych
- Prawno-administracyjne aspekty pracy urzędnika z elementami informatyki
- Rachunkowość i audyt finansowy
- Rolnictwo ekologiczne i projektowanie terenów zielonych
- Sieci komputerowe
- Terapia pedagogiczna z podstawami metod integracji sensorycznej
- Zarządzanie oświatą
- Zarządzanie zasobami ludzkimi



Sprawdź całą naszą ofertę:
www.akademiabialska.pl

Kursy i szkolenia

Uniwersytet dziecięcy

Uniwersytet trzeciego wieku

Biuro ACEU, p. 266 R
ul. Sidorska 95/97, 21-500 Biała Podlaska
podyplomowe@akademiabialska.pl
83 344 99 53/60
ACEU Akademii Bialskiej